Głos Wielkopolski

Rok III Nr 50 P Wydanie A B — Poznań, czwartek 20 lutego 1947 r. — Cena 3 zł

Sejm obraduje nad „Małą Konstytucją"

Warszawa (PAP). Po przeszło tygodniowej przerwie, którą wypełniły prace dwóch komisji sejmowych, w dniu 18 bm. Sejm Ustawodawczy rb. wznowił obrady plenarne. Szalejąca w Warszawie grypa nie ominęła członków Sejmu. Tu i ówdzie widać puste miejsca. Jak zwykle najwcześniej zapełniły się ławy SL i PPS, ławy zaś PSL pozostawały puste do ostatniej chwili.

Po powołaniu na sekretarzy posłów: Ożgi-Michalskiego i Kurkiewicza, przed przystąpieniem do porządku dziennego, ślubowania poselskie składają posłowie: Lange, Bobrowski i Rzeszut. Porządek dzienny przewiduje: 1. Sprawozdanie komisji specjalnej do opracowania projektu ustawy o ustroju władz naczelnych RP., o projekcie ustawy konstytucyjnej, 2. sprawozdanie komisji regulaminowej o zmianie art. 8 tymczasowego regulaminu obrad sejmu, 3. zatwierdzenie składu Komisji Sejmowej oraz wnioski i interpelacje.

Projekt ustawy konstytucyjnej w imieniu Komisji zreferował poseł Jarosz (PPS).

„Mała Konstytucja"

Projekt ustawy określa, że najwyższymi organami Rzeczypospolitej są: w zakresie ustawodawczym — **Sejm Ustawodawczy,** w zakresie władzy wykonawczej — **Prezydent R. P., Rada Państwa i Rząd,** w zakresie wymiaru sprawiedliwości — **niezawisłe sądy.** Zakres działania Sejmu Ustawodawczego obejmuje: **uchwalenie konstytucji, ustawodawstwo i kontrolę nad działalnością rządu oraz ustalenie zasadniczego kierunku polityki państwa.** Sejm może w drodze ustawy udzielić rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów mocą ustawy z wyłączeniem spraw konstytucji, ordynacji wyborczej, kontroli państwowej, trybunału stanu, budżetu, narodowego planu gospodarczego, poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych. Prezes Rady Ministrów przedkłada dekrety do zatwierdzenia Radzie Państwa, poczem Prezydent zarządza ich ogłoszenie.

Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi, Sejmowi i Radzie Państwa. Kadencja Sejmu trwa 5 lat. Sejm powołany jest przez Prezydenta na zwyczajną sesję jesienną corocznie, najpóźniej w październiku oraz na zwyczajną sesję wiosenną corocznie, najpóźniej w kwietniu.

Jeżeli Sejm w ciągu trzech miesięcy od przedłożenia przez Rząd projektów nie uchwali ustaw o budżecie narodowym, planie gospodarczym i poborze rekruta, Prezydent za zgodą Rady Państwa ogłasza te ustawy w brzmieniu projektów rządowych.

Projekt przewiduje, że Sejm wybiera Prezydenta na 7 lat bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej 2/3 ustawowej liczby posłów. Do sprawowania urzędu Prezydenta stosuje projekt odpowiednie przepisy Konstytucji z 1921 roku.

Rada Państwa

W skład Rady Państwa wchodzą: **Prezydent** — jako przewodniczący, **marszałek i wicemarszałkowie Sejmu** oraz **Prezes Najwyższej Izby Kontroli,** a w czasie wojny — także **Naczelny Dowódca W. P.** Na wniosek Rady Państwa, uchwalony jednomyślnie, Sejm może uzupełnić skład Rady przez powołanie dalszych członków, najwyżej — 3.

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad terenowymi Radami Narodowymi w granicach uprawnień KRN i Prezydium KRN, zatwierdza dekrety z mocą ustawy, posiada kompetencje Prezydium KRN, wynikające z obowiązującego ustawodawstwa, decyduje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego lub wojennego, wyraża zgodę na ogłoszenie ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta, w wypadku nieuchwalenia projektów przez Sejm, posiada inicjatywę ustawodawczą oraz rozpatruje sprawozdania N. I. K.

W rozdziale traktującym o rządzie, projekt przewiduje m. in. możliwość powoływania, na życzenie Prezydentą —dla rozpatrzenia spraw wyjątkowej wagi — Rady Gabinetowej. Jest nią Rada Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta.

Ustrój i zakres działania najwyższych organów Rzeczypospolitej

Najwyższa Izba Kontroli bada pod względem finansowym i gospodarczym działalność władz, instytucji państwowych i przedsiębiorstw państwowych. Prezesa N. I. K. wybiera Sejm.

Podstawy prawne „Małej Konstytucji"

Wnosząc o uchwalenie przedłożonego projektu „Małej Konstytucji" referent poseł Jarosz podkreślił, że Komisja specjalna kierowała się następującymi zasadami: **„Mała Konstytucja" powinna wprowadzić w życie publiczne i polityczne pewną stałość i trwałość zasad prawnych,** powinna ściśle określić kompetencje Sejmu tak, aby był on silny, podobnie jak silny i kompetentny powinien być rząd. Ustawa powinna też określić ściśle kompetencje Prezydenta RP. oraz małego ciała, któremu Prezydent przewodniczy — ciała bardzo kompetentnego i składającego się z reprezentantów najwyższych czynników, a którego zadaniem byłoby decydowanie o zasadniczych sprawach w wyjątkowych i poważnych chwilach. Ustawa działa czasowo, do chwili wejścia w życie nowej konstytucji Rzeczypospolitej. Władza zwierzchnia należy do narodu, gdyż Sejm Ustawodawczy jako organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego postanawia o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej. Sejm ten można by raczej nazwać Sejmem Konstytucyjnym, jednakże Komisja zachowała nazwę Sejmu Ustawodawczego, nawiązując do tradycji i przeszłości, Sejm Czteroletni bowiem nazywał się Sejmem Ustawodawczym, jak również pierwszy Sejm po powstaniu Państwa Polskiego. Także Manifest PKWN mówi o przekazaniu władzy w ręce Sejmu Ustawodawczego, podobnie jak ordynacja wyborcza. Art. 1 stwierdza dalej, że obowiązują nadal podstawowe założenia Konstytucji Marcowej z r. 1921 oraz zasady Manifestu PKWN z 22 lipca 1944 r. Artykuł ten potwierdza również zasady ustawodawstwa o Radach Narodowych oraz reformach społecznych i ustrojowych — opierając się na woli narodu, wyrażonej w głosowaniu ludowym dnia 30 czerwca 1946 r. Na tych podstawach prawnych opiera się w dalszym ciągu projekt „Małej Konstytucji".

Dyskusja

Po przemówieniu sprawozdawcy, marszałek otworzył dyskusję nad projektem komisji specjalnej o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwszy zabrał głos poseł Nadobnik (PSL). **W imieniu klubu posłów PSL,** mówca zgłasza tymczasową ustawę konstytucyjną, składającą się z pięciu artykułów. Wniesiony projekt art. 1 głosi, że do czasu nowej konstytucji Rzeczypospolitej obowiązywać będą w całej pełni postanowienia konstytucji z 17 marca 1921 r. W uzasadnieniu projektu PSL, poseł Nadobnik stwierdza, że pod względem prawnym sytuacja obecna jest różna od sytuacji z 1918 r., kiedy to trzeba było tworzyć zręby prawne od podstaw. Obecnie mamy konstytucję z 17 marca 1921 r., na którą powołuje się również manifest PKWN. Klub poselski PSL uważa, że należy podtrzymać w całej pełni przepisy konstytucji, regulując tylko dwie sprawy: 1. przekazanie kompetencji Senatu, Sejmowi Ustawodawczemu oraz 2. powołanie Państwowej Rady Samorządowej dla sprawowania zwierzchniego nadzoru nad organami samorządów wszystkich stopni.

Z kolei zabrała głos posłanka Kluszyńska (PPS). Po historycznym naszkicowaniu 20-letniej przeszłości Polski, przechodząc do omówienia projektu Małej Konstytucji posł. Kluszyńska stwierdza, że dzisiejsza rzeczywistość nie buduje zamków na lodzie, dziś budujemy na realnych podstawach na doskonale przemyślanym planie.

Cztery czynniki będą działały w Polsce: Sejm Ustawodawczy, Prezydent Rzeczypospolitej, Rada Państwa i Rząd. Te cztery czynniki muszą działać w zgodzie i w porozumieniu. Nie ma w tej chwili czasu na przeszkadzanie sobie w tym wielkim dziele, którego przecież trzeba dokonać.

Reasumując posłanka Kluszyńska oświadcza, że klub parlamentarny polskich socjalistów głosować będzie za przedłożonym przez większość komisji specjalnej projektem Małej Konstytucji.

Poseł Frankowski (Klub Katolicko-społeczny), stwierdza, że posłowie Klubu Katolicko-społecznego brali żywy udział w pracach komisji specjalnej. Mówca zapowiada pozytywny swój stosunek do przedłożonego projektu, za którym posłowie jego klubu będą głosowali.

Zdaniem posła Langera ze Stronnictwa Ludowego projekt ustawy zmierza do uchwalenia podstaw demokracji ludowej. Charakteryzując pokrótce poszczególne rozdziały mówca zaznacza, że jeżel chodzi o urząd prezydenta, to nie jest on — jak to nazywają we Francji — przewodniczącym od narodowych uroczystości, a przedstawicielem narodu, koordynującym prace Sejmu i Rządu. Kończąc poseł Langer podkreśla, że ustawa umożliwi dalszy rozkwit ładu i porządku w nowej polskiej rzeczywistości i zapowiada, że klub jego głosować będzie za projektem.

Po krótkiej przerwie w imieniu klubu PPR przemawia poseł Kliszko, który wyraziwszy w imieniu klubu poselskiego PPR poparcie dla wniesionego projektu Małej Konstytucji podkreśla, że opracowanie i uchwalenie tego projektu odbywa się obecnie w zupełnie odmiennych warunkach, niż przed 27-miu laty. Przypomniawszy znaczenie wielkich reform społeczno-gospodarczych, mówca porównuje przedwojenny system gospodarki wielkokapitalistycznej w Polsce z obecnym systemem demokracji ludowej. Przedwojenny system opierający się na najbezwzględniejszym wyzysku ludzi pracy i powodujący rozlew krwi robotników w strajkach i demonstracjach znalazł odbicie w obliczu ówczesnego Sejmu.

Wierzymy — kończy poseł Kliszko — że Mała Konstytucja stanie się podstawą utrwalenia zdobyczy ludowych i dalszego ich rozszerzenia, toteż klub posłów PPR będzie w Sejmie i poza Sejmem dążyć do urzeczywistnienia tych zadań dla dobra mas pracujących, dla siły i wielkości Polski. (Długotrwałe oklaski).

Poseł Gross (PPS) stwierdza, że na szczególne podkreślenie zasługuje nowa instytucja Rady Państwa, stwarzająca gwarancję praworządności oraz poszanowania praw obywatelskich. Klub PPS jest zdania, że instytucja ta powinna mieć swój aparat wykonawczy. Tym też tłumaczy się poprawka klubu parlamentarnego polskich socjalistów zmierzająca do skreślenia art. 17 projektu, głoszącego, że kancelaria cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej jest zarazem organem pomocniczym Rady Państwa. W zakończeniu poseł Gross stwierdza, że projekt komisji odpowiada strukturze społeczno-gospodarczej Polski oraz zapewnia sprawną i celową działalność organów władzy. Z tego względu Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów będzie głosował za ustawą, ze zgłoszoną poprawką.

Poseł Chajn (Stronnictwo Demokratyczne) i poseł Oleszczak (PSL Nowe Wyzwolenie) oświadczają, że kluby ich będą głosowały za projektem, zgłoszonym przez większość komisji specjalnej.

Po przemówieniu posła Oleszczaka, projekt Małej Konstytucji odesłano do komisji.

Następnie poseł Gross (PPS) w imieniu komisji regulaminowej referuje wniosek w sprawie zmiany art. 8 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego, dotyczącego diet poselskich, marszałka i wicemarszałka Sejmu. W głosowaniu Izba uchwaliła zmianę art. 8 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego.

Marszałek Kowalski prosi następnie Izbę o desygnowanie posłów do poszczególnych komisyj, których skład będzie zatwierdzony na następnym posiedzeniu, po czym poseł Albrecht wnosi o powołanie specjalnej komisji poselskiej dla rozpatrzenia projektu ustawy amnestyjnej. Wnioskodawca proponuje następujący skład komisji: z ramienia PPS — posłowie: Reczek, Rapacki, Obrączka, PPR — Kliszko, Sokorski, Mazur, SL — Wilamowski, Garncarczyk, Dura, SD — Strzałkowski, Nowacki, SP — Trzebiński, PSL Kortoński, „NW" — Kloc, Klub Katolicki Frankowski.

Po przyjęciu przez Izbę takiego składu komisji klub poselski Stronnictwa Ludowego zgłasza wniosek nagły w sprawie dostarczenia dla rolników nawozów sztucznych na okres wiosenny. Wobec sprzeciwu posłów PPS, skierowany zostaje do komisji. Klub poselski SL zgłasza dwa dalsze wnioski: w sprawie przystępnego wydania dla szkół tekstu Manifestu Lipcowego PKWN i broszurki o KRN, oraz w sprawie przystąpienia przez władzę do wydawania dowodów osobistych obywatelom RP.

Również i te wnioski skierowane zostały do komisji, po czym marszałek zamknął posiedzenie, zapowiadając następne na środę, dnia 19 bm.

Dzisiaj odbędzie się drugie czytanie projektu ustawy.

Projekt amnestii zatwierdzony przez Radę Ministrów

Warszawa (PAP). W dniu 17 bm. na posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany był projekt ustawy o amnestii. Referował minister sprawiedliwości. Po dyskusji Rada Ministrów projekt ustawy przyjęła. Po ustaleniu przez komisję prawniczą ostatecznego tekstu, rządowy projekt ustawy o amnestii zostanie przedstawiony do laski marszałkowskiej.

Polacy we Francji — Polsce

Paryż (PAP). W obecności 100 delegatów ze wszystkich stron Francji odbyła się konferencja Rady Narodowej Polaków we Francji. Wiceprezes Rady Kasprzak podał do wiadomości, że Polacy we Francji zebrali na Daninę Narodową ponad 6 milionów franków.

Sekretarka Rady Majówna wysunęła w referacie swym hasło zacieśnienia kontaktu między emigracją we Francji a Polską. Podkreśliła ona konieczność prowadzenia wspólnej akcji Polski i Francji w sprawie niemieckiej. Na konferencji omawiano również konwencję polsko-francuską w sprawie rent inwalidzkich. Uchwalono szereg wniosków dotyczących repatriacji 17 tys. rodzin polskich.

Po zakończeniu dyskusji i przyjęciu wniosków uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.: „Wytężymy wszystkie siły, by pomoc nasza w realizowaniu trzyletniego planu odbudowy gospodarczej Polski była jak najbardziej wydatna". W rezolucji wyrażono również podziękowanie Rządowi Polskiemu za zainteresowanie jakie okazał dla spraw wychodźstwa polskiego we Francji.

Strajk drukarzy w Paryżu

Londyn (BBC). W Paryżu strajk drukarzy i zecerów trwa od 5 dni i nic nie wskazuje na to, że będzie wkrótce zażegnany. W poniedziałek, strajkujący członkowie trzech związków zawodowych postanowili kontynuować strajk do chwili przyznania im przez władze rządowe 25-procentowej podwyżki płac.

Takie są demokratyczne Niemcy!

Podziemne organizacje hitlerowskie w strefie brytyjskiej

Londyn (PAP). Jak wynika z ostatniego oficjalnego raportu brytyjskiego około 12 procent ludności niemieckiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej należy do podziemnych organizacyj hitlerowskich. Raport ten wyjawia, że w strefie brytyjskiej istnieje zalążkowa organizacja państwa dyktatorskiego. Organizacja ta składa się z ośrodka kierowniczego Ruchu Oporu, do którego należy 8—12 procent ludności niemieckiej. 15—25 procent ludności niemieckiej stanowi opozycję w stosunku do idei demokratycznych.

Reszta ludności niemieckiej — to według oceny raportu w większości słabi niezadowoleni ludzie, czekający na nowego dyktatora, który „wskaże im drogę". Ludzie ci — jak stwierdza raport — nie zdolni są do zrozumienia zasad demokratycznych. Raport ten zawiera wyniki badań przeprowadzonych według metod brytyjskich przed wyborami w Niemczech, co pozwoliło przewidzieć wyniki wyborów z dużą dokładnością.

Obecne badania dowodzą, że ludność niemiecka jest w dalszym ciągu przesiąknięta ideologią nazistowską i teoriami rasowymi i że głęboko zakorzenione zasady Herrenvolku zupełnie nie zostały wyplenione przez stosowanie „demokratycznych zasad wychowania".

Raport podkreśla że w wyniku tego, iż zaraz po konferencji poczdamskiej nastąpiło w Niemczech zamykanie fabryk, zmniejszanie racyj żywnościowych, rekwizycje mieszkań dla rodzin brytyjskich i wzrost trudności żywnościowych oraz kryzys węglowy — ludność niemiecka uważa te trudne warunki życia nie za cenę, jaką płaci za klęskę, ale za następstwa nieudolności i złej woli władz okupacyjnych. Obietnice dawane w czasie wojny ludności niemieckiej za pośrednictwem BBC są uważane przez Niemców za takie same kłamstwa, jak obietnice Goebbelsa. Raport dodaje:

„Wydaje się rzeczą niewiarogodną, że naród niemiecki w przeciągu mniej niż dwóch lat od klęski w roku 1945 mógł dojść do wniosku, iż to nie on, lecz alianci zasługują na naganę. Istnieją powody do podejrzenia że jeszcze raz daliśmy się wymanewrować jako najwrażliwsi ze zwycięzców w których można z powodzeniem wywołać uczucia sympatii i zawstydzenia. Istnieje wyraźne niebezpieczeństwo, że wyrażenie sympatii i reklamowanie naszej ustępliwości uczyni więcej złego niż dobrego".

Charakterystyczne jest że treść tego raportu podaje jedynie „News Chronicle".

W ZWIERCIADLE PRASY

Stany Zjednoczone i Niemcy

„Le Monde"

„Czy przemówienie Johna Foster Dulles, wygłoszone niedawno na narodowym zgromadzeniu wydawców, które wywołało liczne komentarze w Stanach Zjednoczonych, jest wyrazem poglądów amerykańskich na Niemcy? P. Dulles jest doradcą partii republikańskiej w dziedzinie polityki zagranicznej i będzie ją z pewnością reprezentował w Moskwie. P. Dulles był członkiem delegacji amerykańskiej na zgromadzenie ONZ. Jego ekspose przedyskutowali i przyjęli z aprobatą kierownicy jego partii, pp. Dewey i Vandenberg. Ponieważ ten ostatni współpracował ściśle z p. Byrnesem, z którym zarówno republikanie, jak i demokraci zgadzają się co do polityki zagranicznej, — wydaje sie, że deklaracja jego ma charakter jak gdyby oficjalny.

P. Dulles mówił o przyszłości gospodarki niemieckiej i jej stanowisku w ekonomii europejskiej. Wiadomo, że Brytyjczycy i Amerykanie są przeciwni przewidzianej Poczdamem redukcji niemieckiego potencjału wojennego. W zeszłym roku zmuszeni byli udzielić znacznych subwencyj, aby wyżywić Niemców i obawiają się teraz, że nie dadzą sobie rady, jeżeli ich przemysł nie osiągnie wyższego poziomu. P. Dulles podziela ten punkt widzenia, punkt, który — zechciejmy zauważyć — jest uznany także przez niektóre małe państwa, jak to widać na przykład w memorandum, przedstawionym w Londynie przez rząd holenderski.

Jeżeli nie zmniejszyło się potencjału przemysłowego, który może się zmienić w potencjał wojenny, należy sprawować nad nim kontrolę. P. Dulles stwierdza, że potencjał ten znajduje się głównie w Niemczech zachodnich, wobec czego proponuje, by kontrolowały go kraje sąsiednie dla wspólnego dobra Niemiec i zachodniej Europy. Tylko takie rozwiązanie zapewni, jego zdaniem, rozwój tej bogatej prowincji przemysłowej, bez której Niemcy staną się znowu niebezpieczeństwem dla sąsiadów

Podstawą tej koncepcji jest federalizm. P. Byrnes w swoim programowym przemówieniu wypowiedział się już za formułą, którą Amerykanie usiłują zostosować w swojej strefie. P. Dulles zauważa, że dzisiaj federalizm mógłby być narzucony przez Aliantów, następnie jednak poniechany, gdyż państwa niemieckie, lub co najmniej niektóre z nich, nie złączyły się silnymi węzłami interesów z narodami na peryferiach. Taka łączność interesów stanowiłaby dla mieszkańca Ameryki to, co nazywa wcieleniem Niemiec do Europy.

Teza ta nie jest bez analogii z pomysłami, dyskutowanymi we Francji i gdzie indziej. Francja, zarówno jak Wielka Brytania, Belgia, Holandia, wypowiedziała się przeciw rządom centralnym w Niemczech i za federalizmem, bliżej lub dalej posuniętym. Jedna sprawa umiędzynarodowienia przemysłu niemieckiego, a w szczególności Ruhry, jest z pewnością formułą, różną od tej, której rzecznikiem głosi się p. Dulles.

Pojmować ją można, jako kontrolę, sprawowaną przez cztery mocarstwa okupujące, podczas, gdy chodzi właściwie jedynie o udział małych i dużych państw zachodnich, zatem — zgodnie z jej duchem — o organizację regionalną, o federalizm europejski równie dobrze, jak o niemiecki. P. Dulles oświadcza kategorycznie, że ZSRR byłby wyłączony.

W tym punkcie program jego zbliża się najbardziej do programu Churchilla, co uderzyło komentatorów amerykańskich. Zbliża pojęcie „Zjednoczonej Europy" Churchilla do Niemiec, wcielonych do Europy Dullesa. „New York Herald Tribune" oświadcza, że najważniejszą rzeczą byłoby zbadanie, czy ciężar polityki amerykańskiej spoczywa na tym właśnie punkcie, czy też przeciwnie na współpracy, która nie wyklucza rywalizacji. Chodziłoby o przekonanie Związku Radzieckiego, że jeżeli Europa zachodnia zorganizuje się według swoich własnych zasad, współpraca taka będzie możliwa, a także pożądana przez wszystkich.

Jeżeli tak się przedstawia stanowisko Ameryki, ja kwygląda postawa Anglii? P. Attlee zajął stanowisko sprzeczne z projektem, wysuniętym przez Churchilla... Tymczasem Wielka Brytania z chwilą fuzji dwóch stref okupacji związała ściśle swoją politykę z polityką Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Niebawem będzie musiała wybierać...

Konferencja Wielkiej Czwórki nie pozwoli na oświadczenia, że projekty p. Churchilla, czy p. Dullesa grożą utworzeniem tego „bloku zachodniego", od którego się odżegnują, — trzeba będzie odpowiedzieć na pytanie tak dokładne, jak to: „Czy przemysł reńsko-westfalski będzie kontrolowany przez Wielką Czwórkę, czy przez mocarstwa zachodnie?" W odpowiedzi na to pytanie wyjaśni się stanowisko każdego z partnerów. (ZAP)

Uczeni niemieccy otrzymują obywatelstwo amerykańskie

Nowy Jork (ZAP). Rzecznik amerykańskiego ministerstwa wojny oświadczył przedstawicielom prasy, że w Stanach Zjednoczonych pracuje obecnie 600 niemieckich uczonych. „New York Herald Tribune" informuje, że oczekuje się dalszego napływu naukowców niemieckich do Ameryki. Niemcy ci otrzymują obywatelstwo amerykańskie, a wkrótce uzyskają zezwolenie na sprowadzenie swych rodzin. Zdaniem dziennika te uprzywilejowania Niemców wywołują wśród opinii amerykańskiej wielkie zdziwienie i niezadowolenie.

Polacy mają jechać do kolonii angielskich

Londyn (API). Sekretarz generalny narodowego związku zawodowego górników, Arthur Horner, oświadczył na zebraniu w Bournemouth, że Anglia potrzebuje w swych koloniach emigrantów polskich lub osób przesiedlonych, będących pracownikami angielskimi.

Małe państwa wobec problemu niemieckiego

Praga (ZAP). Specjalny sprawozdawca londyński urzędowej czeskiej agencji prasowej CTK następująco bilansuje stanowisko mniejszych państw, sprecyzowane w trakcie konferencji londyńskiej:

„Dziś, gdy prawie wszystkie zainteresowane państwa przedstawiły już swe poglądy komisji zastępców ministrów spraw zagranicznych, można dokonać przeglądu głównych zasad, którymi kierują się małe narody w kwestii niemieckiej. Federalizację Niemiec zalecają: Belgia, Holandia, Brazylia, Kanada, Grecja, Norwegia i Afryka Południowa. Za scentralizowanym państwem niemieckim wypowiedziały się: Czechosłowacja, Jugosławia i Polska. Przy dobrze znanym stanowisku czterech mocarstw rzuca się w oczy różnica poglądów między zgrupowaniem wschodnim a zachodnim. Bardzo podobnie wyglądają również te zgrupowania, jeśli chodzi o przyszłe granice Niemiec. Unia Południowo-Afrykańska wypowiedziała się zdecydowanie przeciw jakiejkolwiek próbie przyłączenia części Niemiec do słabszych państw sąsiednich. Popierają ją w tym Kanada i Australia.

Żądanie polskie co do uznania za zachodnią granicę Polski linii rzek Odry i Nisy, popierają zdecydowanie Czechosłowacja i Jugosławia. Belgia i Holandia dotąd się w tej sprawie nie wypowiedziały, ale dla siebie domagają się mniejszych korektur granicznych. Jeszcze bardziej rzuca się w oczy różnica między koncepcją zachodnią a wschodnią w kwestii reparacji. Zgrupowanie zachodnie zaleca, aby jak najszybciej odbudować niemiecki przemysł i prosperity, a dopiero później Niemcy musiałyby płacić odszkodowania. Stanowisko to najwidoczniej nie bierze pod uwagę niebezpieczeństwa odbudowania przy tym niemieckiego potencjału wojennego. Czechosłowacja, Jugosławia i Polska domagają się zupełnie wyraźnych gwarancyj, że reparacyj niemieckich użyje się przede wszystkim do odbudowy gospodarczej krajów, spustoszonych przez Niemcy. Jeśli chodzi o kontrolę Zagłębia Ruhry, Belgia zaleca kontrolę międzynarodową, dokonywaną przez Wielką Brytanię, Francję oraz Holandię, Luksemburg i Belgię, jak również „każde państwo, co do którego porozumieją się cztery mocarstwa". Małe narody zalecają międzynarodową kontrolę Zagłębia Ruhry, nie wspominając o kwestii udziału ZSRR w tej kontroli. Australia, Kanada i Unia Południowo-Afrykańska nie przedłożyły szczegółowych memorandum co do przyszłej politycznej i gospodarczej struktury Niemiec, ale ostro zaprotestowały przeciw temu, że małym państwom nie przyznano aktywnej roli przy opracowywaniu traktatów pokojowych. Czechosłowacja, Jugosławia i Polska podkreśliły, że przede wszystkim potrzeba jednolitości mocarstw, ponieważ takie porozumienie jest jedyną pewną gwarancją przeciw przyszłym wojnom i agresjom. Wreszcie dominia brytyjskie przedłożyły sporny projekt, aby — jak długo nie przyjmie w Niemczech władzy niemiecka administracja centralna — zamiast traktatu pokojowego ustalić jedynie tymczasowy statut międzynarodowy dla Niemiec. Inicjatywę tę popierają również Stany Zjednoczone. Różnice poglądów między małymi państwami wykazują, że istnieje głęboki podział zarówno w kwestii procedury, jak i co do treści traktatów pokojowych i jest mało nadziei, aby różnice te mogły być usunięte już w Londynie na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych."

Będzie to sojusz obronny

Rokowania w sprawie traktatu francusko-brytyjskiego

Paryż (PAP). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że francuski projekt traktatu francusko-brytyjskiego oparty jest na koncepcji sojuszu obronnego przeciwko Niemcom. Traktat jest obliczony na 20 lat i oparty jest na tych samych zasadach na jakich opiera się układ francusko-radziecki. Podkreśla się, że wartość przyszłego traktatu francusko-brytyjskiego nie będzie zależała w takim stopniu od jego treści, ile od tego jak będzie realizowany. Sprawdzianem wartości traktatu będzie sposób w jaki rozstrzygnięte zostaną sprawy dotyczące polityki gospodarczej obu krajów oraz posiadłości zamorskich. Na pierwszy plan jednak wybija się sprawa Niemiec, co do której istnieją poważne różnice zdań między rządem brytyjskim a francuskim.

Socjaliści francuscy uważają, że zawarcie traktatu przyczyni się do osiągnięcia porozumienia w sprawie Niemiec między obu krajami. Komuniści francuscy i MRP domagają się jednak w dalszym ciągu, aby przed zawarciem traktatu uzgodnić najbardziej żywotne dla Francji zagadnienie, dotyczące Niemiec. W przeciwnym wypadku, twierdzi się w tych kołach, przyszły traktat francusko-brytyjski nie odegra większego znaczenia.

KINO APOLLO
Od wtorku 18 bm.
sensacyjna premiera kryminalnego filmu najnowszej produkcji szwedzkiej
2-370
ZAMIEĆ ŚNIEŻNA
Opowieść o wielkiej miłości i zdradzie.
Nadprogram: Najnowsza Polska Kronika Filmowa
Przedsprzedaż biletów od 10—12-tej — Seanse o g. 16 — 18 i 20-tej

ZSRR weźmie udział w Targach Międzynarodowych w Poznaniu

Moskwa (PAP). Jak się dowiaduje korespondent PAP Związek Radziecki uczestniczyć będzie w pierwszych od czasu wojny Targach Międzynarodowych w Poznaniu, które odbędą się w końcu kwietnia rb. Pawilon radziecki na Targach Poznańskich zorganizowany zostanie przez Radziecką Izbę Handlu Zagranicznego. Wielki ten pawilon rozbity zostanie na stoiska, w których wystawią swe eksponaty wszystkie radzieckie zjednoczenia handlu zagranicznego. Zademonstrowana zostanie na Targach cała produkcja przemysłu radzieckiego. Przewidziany jest również przyjazd na Targi Poznańskie większej delegacji radzieckiej, reprezentującej organizacje gospodarczo-techniczne.

Z polityki min. Bevina

Londyn (PAP). W wielu miastach angielskich odbyły się ostatnio zebrania organizacji dzielnicowych Labour Party, na których przemawiali posłowie Labour Party. Na zgromadzeniach tych w wielu wypadkach krytykowano politykę zagraniczną Labour Party. Na jednym z takich zebrań w Birmingham, na którym przemawiało 6 posłów, podkreślono m. in., że gdyby pozostawiono członkom Labour Party swobodę głosowania w parlamencie nad polityką zagraniczną rządu, wówczas 2/3 posłów głosowałoby przeciwko Bevinowi.

Na dorocznym zgromadzeniu Labour Party w okręgu Saffron—Walden uchwalono jednogłośnie rezolucję, potępiającą politykę zagraniczną Bevina.

Warsztaty pracy dla byłych więźniów politycznych

Warszawa (PAP). Rada Opieki Społecznej przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych niemieckich więzień i obozów koncentracyjnych rozpoczyna organizowanie własnych placówek zatrudnienia. Placówki te o charakterze warsztatów pracy będą stanowić jedno ze źródeł utrzymania środków opiekuńczych i leczniczych prowadzonych przez związek. Projektowane jest m. in. stworzenie większych placówek tego rodzaju na terenie b. obozów koncentracyjnych w Stutthofie i Oświęcimiu. Rada Opieki Społecznej prosi b. więźniów politycznych — fachowców pragnących współpracować w organizowaniu placówek o zgłoszenie się pod następującym adresem: Warszawa, ulica Kredytowa 4, m. 9.

Chcieli obalić republikę

Budapeszt (PAP). Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez Węgierskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, członkowie Anty-republikańskiego Bloku utrzymywali kontakty z zagranicą. W komunikacie ujawniona została również rola, którą odegrał sekretarz generalny partii drobnych posiadaczy Bela Kowacz przy nawiązywaniu tych kontaktów. Jak wynika z zeznań generała Zultana Szugi, projektowany spisek miał na celu obalenie ustroju republikańskiego. Dążono do podporządkowania wszystkich jednostek wojskowych węgierskich znajdujących się za granicą jednemu dowództwu, które miało być powierzone generałowi Feronczowi Farkas. Oddziały te miały popierać spiskowców wewnątrz kraju. Zmierzano do zwołania dawnego parlamentu i restytucji władzy byłego regenta Horthy.

Wszędzie mroźno

Londyn (BBC). W Wielkiej Brytanii temperatura utrzymuje się już 24 dzień z rzędu poniżej zera. Drogi są oblodzone i niebezpieczne dla ruchu. Mrozy panują również w Paryżu, Amsterdamie, Brukseli, Frankfurcie, Berlinie i Wiedniu. W zachodniej części Węgier silne opady śnieżne przerwały komunikację kolejową.

Londyn (BBC) Dzień wczorajszy nie przyniósł ulgi w mrozie, panującym w Wielkiej Brytanii. Poniedziałek był najzimniejszym dniem miesiąca lutego od 18 lat. W przeciwieństwie, Islandia miała w poniedziałek jeden z najpiękniejszych dni, który wypadł po niezwykle długim okresie łagodnej zimy.

Korespondenci donoszą jednak, iż cała północna Europa trzymana jest w szponach powietrza polarnego. Wielkie kry lodu, długości 1 km spływają z Morza Bałtyckiego na Morze Północne i utrudniają żeglugę statkom, które niosą pomoc żywnościową i opał. Oświadczono wczoraj urzędowo ludności Berlina, że nie otrzyma ona tej zimy przydziału węgla dla użytku domowego.

Warszawa (obsł. wł.). Na skutek dużych mrozów i braku opału wszystkie szkoły w Oslo (Norwegia) zostały zamknięte. Wszystkie kina teatry i lokale rozrywkowe będą pozbawione dostaw węgla.

Dziś, w środę, dnia 19 bm., o godzinie 19-tej, w sali „Domu Pocztowca", al. Marcinkowskiego 20, II piętro, **dyrektor Izby Rzemieślniczej, mgr Tadeusz Niesiołowski** mówić będzie na temat: **„Struktura i zadania rzemiosła w Polsce".** 8895

Wnioski z kryzysu

Londyn (BBC). Brytyjska partia komunistyczna ogłosiła oświadczenie w związku z kryzysem węglowym stwierdzające, że jest on dowodem konieczności zmian w polityce rządowej zarówno w kraju, jak i w stosunku do zagranicy. Partia komunistyczna wzywa do zmian w polityce zagranicznej, redukcji brytyjskich sił zbrojnych i długoterminowego planowania w przemyśle, a w zakresie zagadnień zagranicznych zawarcia traktatu handlowego z Rosją i wszystkimi krajami demokratycznymi.

Sprawy niemieckie

Krytyczna sytuacja w Berlinie i Hamburgu

Berlin (ZAP). Ciągle trwająca jeszcze fala mrozów spowodowała w większych miastach niemieckich, głównie jednak w Berlinie i Hamburgu katastrofalną sytuację w zaopatrzeniu ludności w węgiel, prąd elektryczny, gaz, a nawet i w żywność. Dla złagodzenia klęski Magistrat Berlina wydał szereg rozporządzeń doraźnych, opartych na solidarnej i wzajemnej pomocy mieszkańców.

We wszystkich punktach miasta urządzono kuchnie publiczne, z których dziennie korzysta 100 tys. osób. Cyfra ta ma w najbliższych dniach wzrosnąć do 500 tys. Zorganizowano specjalną służbę pomocniczą, która zanosi do domów jedzenie ludziom chorym i starym. Wszystkie lokale rozrywkowe, sale taneczne, jadłodajnie, niektóre restauracje, a nawet schrony przeciwlotnicze zamieniono na publiczne ogrzewalnie. Również teatry i kina aż do 1 godz. przed rozpoczęciem seansów oddane zostały do użytku ogółu. Lokale luksusowe zamknięto całkowicie.

Partie polityczne i społeczne, duchowieństwo oraz organizacje charytatywne wezwane zostały do współdziałania w złagodzeniu biedy. Utworzono również komitety obywatelskie, działające w określonych rejonach.

Hamburg (ZAP). Hamburgowi groziło do dnia wczorajszego całkowite wstrzymanie dostawy gazu, co z kolei spowodowałoby niebezpieczeństwo eksplozji rur i uszkodzenie całej instalacji gazowej. Dzięki jednak dostawom prądu elektrycznego ze środkowych Niemiec, elektrownie mogły oddać część żelaznych zapasów węgla gazowniom. Ludność zaopatrywana jest w prąd elektr. tylko 2 godziny dziennie. Sklepy, z wyjątkiem sklepów żywnościowych otwarte są tylko w godz. od 10—14. Restauracje są czynne 1 lub 2 dni w tygodniu. Zapowiedziane zostały również ograniczenia w ruchu pocztowym. W całym mieście czynne są ogrzewalnie publiczne.

Opieszałość władz miejskich powodem kryzysu w Berlinie

Hamburg (ZAP). Komentator radia hamburskiego przypisuje główną winę w rozmiarach katastrofy gospodarczej w Berlinie władzom miejskim, które zaniedbały najkonieczniejszego przygotowania w zorganizowaniu pomocy dla ludności. Dwa i pół miesiąca Magistrat patrzył bezczynnie, jak ludzie umierali z głodu i zimna — wywodzi komentator — a dopiero u schyłku mrozów zainteresował się losem ludności. W grudniu zmarło już w Berlinie 28 osób, w styczniu 61, lecz dopiero w chwili, kiedy cyfra zmarłych wzrosła do 150, a będących w opiece lekarskiej wskutek odmrożeń do 60 tys., władze postanowiły zorganizować pomoc. Już przed miesiącem przedstawiono Magistratowi wniosek, domagający się zmiany sal tanecznych na ogrzewalnie publiczne, lecz wówczas kategorycznie go odrzucono. Przykre doświadczenia może będą nauką w przyszłości.

Flaga ONZ na biegunie południowym

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że kontradmirał Byrd przeleciał wczoraj nad biegunem południowym, gdzie zrzucił flagę ONZ. Byrd jest członkiem ekspedycji amerykańskiej, której zadaniem jest zbadanie części Antarktydy i opracowanie odpowiednich map.

Największa katastrofa lotnicza

Warszawa (obsł. wł.). W nowej katastrofie lotniczej samolotu, który rozbił się w pobliżu stolicy Kolumbii zginęło 56 osób. Wśród pasażerów znajdowali się członkowie rządu kolumbijskiego i wiele obywateli amerykańskich.

Gospodarka indywidualna znajduje poparcie

Ułatwienia na Ziemiach Odzyskanych

Na terenie jednego z województw na Ziemiach Odzyskanych starostwo powiatowe odmówiło przekazania majątku, wytypowanego na spółdzielnię parcelacyjno-osadniczą grupie parcelacyjnej, która wyraziła zdecydowaną wolę zagospodarowania majątku od razu w ramach jednostkowych gospodarstw rolnych. Grupa ta składała się z 10 rodzin i była stosunkowo dość zasobna w inwentarz żywy, gdyż zgłaszając się na majątek o obszarze ogólnym 120 ha posiadała 6 koni i 13 krów. Starostwo odmówiło przekazania majątku tej grupie, jako że majątek ten był przeznaczony dla spółdzielni osadniczej a nie grupy parcelacyjnej.

Rada Społeczna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego przy ministrze Ziem Odzyskanych uznała stanowisko tego starostwa za nie tylko nieżyciowe, ale nawet wysoce szkodliwe z punktu widzenia konieczności jak najszybszego zagospodarowania ziemi w ramach spółdzielni i grup parcelacyjnych. Rada podkreśliła przy tym, że o ogromie zagospodarowania majątku decydują sami osadnicy. Celem uniknięcia dalszych możliwości nieporozumień Rada przypomina instrukcję Ministerstwa Ziem Odzyskanych, stwierdzającą iż: „w przypadku, jeśli osadnicy nie zamierzają powołać spółdzielni, uznając od razu za możliwą gospodarkę jednostkową — przekazanie majątku następuje po dokonaniu przez nich wyboru reprezentacji prawnej w postaci Rady Parcelacyjnej o analogicznych uprawnieniach co Rady Komasacyjne. Jeżeli osadnicy nie będą w stanie wyłonić Rady sami, winna być ona powołana z ich łona przez przedstawiciela Urzędu Ziemskiego w obecności delegata starostwa. Rada rozwiąże się po rozparcelowaniu majątku, a do tego czasu wykonuje ona wszystkie czynności prawne w imieniu grupy osadników".

Podczas posiedzenia komisji porozumiewawczej do spraw osadnictwa miejskiego na Ziemiach Odzyskanych, istniejącej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, radca prawny tej Izby, adw. Polikier — jak donosi „Dziennik Zachodni" — omówił szczegółowo dekret z dnia 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu osobom fizycznym i prawnym poniemieckiego mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych.

„Przepisy dekretu — powiedział adw. Polikier — otwierają formalne możliwości nabycia lub dzierżawienia przedsiębiorstw różnego typu w takim rozumieniu, w jakim nie może to być dokonywane na ziemiach starych. Dekret bowiem stwarza na Ziemiach Odzyskanych postać innego modelu gospodarczego, niż na ziemiach starych, mianowicie modelu bardziej liberalnego. Jest to myśl zdrowa i twórcza, chodzi tylko o wykonanie i realizację tych zamierzeń.

Ponieważ jednym z głównych hamulców życia gospodarczego, tamujących normalny rozwój inicjatywy prywatnej, są ustawy podatkowe i praktyki, związane z wykonaniem tych ustaw, dekret poświęca tej sprawie właściwe miejsce. Ustawodawca zrozumiał, że bez ulg podatkowych, a ściślej bez usunięcia dyskryminacji podatkowej, nie da się rozwinąć prawdziwej gospodarki, a w szczególności prywatnej.

Spośród ulg należy wymienić, że mienie nabywane w trybie nowego dekretu oraz inwestycje dokonywane na Ziemiach Odzyskanych są zwolnione od podatku od tzw. wzbogacenia wojennego, co oznacza, że władza skarbowa nie ma tytułu do żądania wyjaśnień, skąd osadnik wziął pieniądze na założenie takiego lub innego przedsiębiorstwa".

Niewątpliwie wykonanie dekretu nie pójdzie po linii interesu fiskalnego, ale uwzględni kapitalne zagadnienie zagospodarowania Ziem Odzyskanych. Jest to zasadniczy cel dekretu, a nie doraźne korzyści kasy skarbowej. Jest to zresztą stanowisko Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Szkolenie działaczy związkowych

Wydział Kulturalno-Oświatowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych podjął reorganizację akcji szkoleniowej działaczy ruchu zawodowego. W związku z tym kierowniczka Wydz. Kulturalno-Oświatowego KCZZ, ob. Stefania Cieślikowska udzieliła przedstawicielowi PAP szeregu informacji.

Ogromny rozwój ruchu zawodowego w Polsce — mówi nasza rozmówczyni — spowodował kolosalny wzrost liczby działaczy związkowych. Według obecnych danych 59.400 osób piastuje funkcje członków Rad Zakładowych w 6.600 zakładach pracy; 37.500 osób pracuje w 3.173 zarządach oddziałów Zw. Zawodowych. Pokaźną grupę działaczy stanowią też członkowie 31 zarządów głównych Związków zogniskowanych w 14 Okręgowych Komisjach Zw. Zaw. Ponadto przeszło 3.000 osób wchodzi w skład komisyj kulturalno-oświatowych oraz ponad 2.500 osób kieruje świetlicami, zespołami artystycznymi i bibliotekami.

Powyższe prowizoryczne obliczenie wykazuje, że ponad 100 tys. osób już obecnie aktywnie pracuje w ruchu zawodowym.

Nagląca jest zatem potrzeba szkolenia kadr zawodowych, tym bardziej, że w zakładach pracy powołani zostaną obecnie tzw. mężowie zaufania. Na 25 pracowników będzie powołany jeden mąż zaufania. Rozbuduje to znacznie kadry działaczy związkowych.

Komisja Centralna Związków Zawodowych mimo nawału pracy i ogólnie znanych trudności życia powojennego, już w pierwszej połowie 1945 r., zorganizowała centralny ośrodek szkoleniowy — Szkołę Centralną Związków Zawodowych w Łodzi, a ponadto w tymże samym czasie powołała przy zarządach głównych Związków i OKZZ — Wydziały Kulturalno-Oświatowe, które organizują akcję szkoleniową. Pozwoliło to na przeszkolenie do końca ub. r., a więc w ciągu półtorarocznej pracy około 21 tys. działaczy ruchu zawodowego.

Obecnie akcja szkoleniowa wchodzi na nowe tory. Poza Centralną Szkołą w Łodzi KCZZ organizuje 14 szkół wojewódzkich przy poszczególnych OKZZ. Szkoły takie, z których każda może pomieścić średnio około 100 słuchaczy, zorganizowano już w Warszawie, Katowicach, Krakowie i we Wrocławiu. 22 bm. zostanie otwarta szkoła w Kielcach, a 25 bm. w Łodzi. Do końca marca uruchomione będą szkoły w Poznaniu, Bydgoszczy, Cieszynie i Gdańsku. Dalsze szkoły powstaną w kwietniu rb.

Czas szkolenia działaczy ruchu zawodowego w szkołach wojewódzkich trwa miesiąc. Nauka trwa 7 godzin dziennie, co daje około 200 godzin nauki miesięcznie. Słuchacze są urlopowani z pracy.

Należy podkreślić, że zakres nauki jest bardzo obszerny, obejmuje on poza nauką o Polsce współczesnej, wykłady o ruchu zawodowym (historia ruchu zawodowego, zadania i rola społeczna związków zawodowych, formy pracy, struktura organizacyjna), historia Rad Zakładowych, sprawy kulturalno-oświatowe i in. Ponadto program szeroko uwzględnia zagadnienie pracy, a więc ochronę pracy, sądy pracy, umowy zbiorowe, ubezpieczenia społeczne itp. Przerabiane są również zagadnienia zawodowe, jak struktura danej gałęzi przemysłu, zagadnienia surowcowe, perspektywy rozwojowe, sprawy produkcyjne. Programy szkoleniowe kładą duży nacisk na problemy wydajności pracy i związaną z tym dyscyplinę pracy.

Ponadto szkoły wojewódzkie będą delegowały część swoich wykładowców do większych zakładów pracy, gdzie będą oni szkolili działaczy związkowych na miejscu. Stworzenie nowego typu szkół wojewódzkich zw. zawodowych na odpowiednim poziomie na usługi zorganizowanej klasy robotniczej jest wspólną ambicją, zarówno kierownictwa związkowego jak i postępowych grup naukowców, nauczycielstwa i działaczy oświatowych. Muszę podkreślić, — kończy ob. Cieślikowska — że z naszym wydziałem nawiązują kontakt socjologowie, historycy i ekonomiści, którym głęboki nurt społeczny ruchu zawodowego jest szczególnie bliski.

„Miasto dzieci" w Bartoszycach

Kilka dni temu w miejscowości Bartoszyce, w województwie olsztyńskim, nastąpiło otwarcie zorganizowanego przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — „Domu Dziecka". Uroczystość otwarcia odbyła się tym razem bez szumnych przemówień, symbolicznego przecinania wstęgi i przysłowiowych lampek wina. Przyjęto po prostu pierwszą partię dzieci, liczącą 200 sierót. Są one pierwszymi mieszkańcami i wychowankami tego „Domu" — najnowszej placówki RTPD.

Bartoszyce, to pewnego rodzaju eksperyment bardzo śmiały i obliczony na wielką skalę i długą metę, wymagający jeszcze wielkich wysiłków i nakładu poważnych funduszów.

„Dom Dziecka" w obecnej fazie jest tylko zaczątkiem mającego się w przyszłości rozwinąć miasta dla dzieci. W tym celu RTPD przejęło w Bartoszycach pokoszarowy teren niemieckiego ośrodka wojskowego, zajmujący nieomal połowę miasta.

Dziewięć nowoczesnych budynków mieszkalnych, garaże, domy gospodarcze, baseny pływackie, łazienki i natryski na każdym piętrze, centralne ogrzewanie — słowem wszystkie urządzenia, stwarzają idealną całość dla zorganizowania tutaj ośrodka opieki nad dzieckiem. Okres „szabru" poważnie nadszarpnął tutaj całość i dlatego RTPD zmuszone jest dokonać poważnych remontów.

W pobliżu miasta Towarzystwo otrzymało dwa majątki rolne o łącznym obszarze 800 ha. Będą one bazą aprowizacyjną dla zakładu.

W Bartoszycach powstał chwilowo „Dom Dziecka", ale z każdym miesiącem będzie on rozrastać się w miasteczko. Znajdą tutaj dzieci nie tylko dach nad głową i wyżywienie — lecz również staranne wychowanie i wykształcenie ogólne i zawodowe. Chłonność zakładu oblicza się na 3 do 4 tysięcy dzieci. Tyle właśnie młodych wychowanków liczyć będzie zakład w roku szkolnym 1949/50, to znaczy po doprowadzeniu bloków mieszkalnych do generalnego porządku.

Pierwsza partia dzieci, która już ulokowała się w Bartoszycach — to sieroty mazurskie, dzieci autochtonów, noszące polskie nazwiska. Nieomal wszystkie są wynędzniałe, anemiczne i bose. Następnymi lokatorami będą w kwietniu sieroty z warszawskiego Pogotowia Opiekuńczego. W ich otoczeniu dzieci mazurskie będą się szybciej repolonizować.

Już w roku bieżącym znajdzie w Bartoszycach opiekę 500 sierót. W „mieście dzieci" otwarte będą przedszkola, szkoła powszechna, oraz początkowo pierwsze klasy gimnazjum ogólnokształcącego. W przyszłym roku powstaną tu: szkoła rolnicza, szkoła przemysłu drzewnego i metalowego.

Wielkim ułatwieniem dla organizatorów jest to, że na terenie dawnych koszar znajdują się warsztaty: stolarski, mechaniczny, tartak itp. Obok szkoły średniej ogólnokształcącej projektuje się otwarcie Instytutu Pedagogicznego, kształcącego specjalnych wychowanków dla domów dziecka.

Jeden budynek przeznaczony będzie na szpitalik. RTPD otrzymało już dla niego wzorowy gabinet dentystyczny ze Szwecji.

Dla uczczenia pamięci doktora Janusza Korczaka — twórcy miasta sierót, nazwali zakład „Korczaków Bartoszycki". (pp)

Nowe połączenie telefoniczne z zagranicą

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zabiegało od dłuższego czasu w Kontrolnej Komisji Alianckiej w Berlinie w sprawie wyrażenia zgody na uruchomienie bezpośrednich przewodów telefonicznych z Francją, Wielką Brytanią, Belgią, Holandią, Danią, Szwecją i Szwajcarią drogą przez Berlin.

Zgodnie z planem Ministerstwa mają być uruchomione następujące połączenia telefoniczne bezpośrednio przez terytorium niemieckie: Warszawa—Sztokholm, Warszawa—Kopenhaga, Warszawa—Amsterdam, Warszawa—Bruksela, Warszawa—Londyn, Warszawa—Paryż i Warszawa—Zurych.

Obecnie Ministerstwo uzyskało akceptację tego planu i przyrzeczenie przygotowania odpowiednich kabli na przebiegu terytorium niemieckiego.

Jako pierwszy etap tego planu zdołano uzyskać pierwsze bezpośrednie połączenie telefoniczne przez Berlin między Warszawą a Sztokholmem. Następne połączenia mimo trudności technicznych będą w niedługim czasie stopniowo realizowane. Nawiązanie bezpośredniej łączności telefonicznej z państwami zachodnimi i północnymi zwolni nas od korzystania z niewygodnego tranzytu drogą okrężną, obniży znacznie koszty i przyczyni się do usprawnienia komunikacji telefonicznej. I tak rozmowa między Polską a Holandią przeprowadzana dotychczas przez Czechosłowację, Austrię, Szwajcarię, Francję i Belgię będzie kierowana bezpośrednio jedynie przez Niemcy. (pp)

Wyjaśnienie w sprawie Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie

W związku z notatką o Szkole Inżynierskiej w Szczecinie, umieszczoną w nrze 43 z dnia 12-go lutego 1947 r., otrzymaliśmy wyjaśnienie od rektora Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, który brał początkowo udział w organizowaniu Szkoły w Szczecinie przed jej usamodzielnieniem w dniu 20. 1. 1947 r., że nazwa Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie i prawa samej Szkoły jak i rektora są takie same jak Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu i według opinii rektora Orgelbranda trudno wyobrazić sobie aby już obecnie nadano Szkole w Szczecinie większe uprawnienia niż Szkole w Poznaniu.

Na wieczną hańbę hitlerowskim katom powstanie

Muzeum Męczeństwa w Oświęcimiu

W dniu 14 czerwca br. otwarte zostanie w Oświęcimiu, na terenie zbudowanego przez Niemców obozu — Muzeum Męczeństwa Polaków. Prace nad urządzeniem tego dokumentu hitlerowskiego bestialstwa znadują się w pełnym toku.

Zdołano już zabezpieczyć wszystkie tragiczne pamiątki, a drużyny robotnicze pracują teraz nad przywróceniem obozowi takiego wyglądu, jaki on miał przed zniszczeniem, dokonanym przez uciekających Niemców. Robotami kierują byli więźnowie polityczni, którzy przebywali w obozie i doskonale pamiętają wszystkie jego ponure tajemnice.

Zasadniczy zrab muzeum stanowić będzie dziesięć bloków. W każdym z nich zgromadzone będą eksponaty, związane z najbardziej charakterystycznymi momentami jego przeszłości. A więc blok nr 11 będzie „blokiem śmierci", nr 8 zachowa swój wygląd z roku 1940, a blokowi nr 9 przywrócony będzie stan z roku 1944.

Tematem eksponatów, zgrupowanych w bloku nr 15 — będą przyczynki do historii stosunków między Polską a Niemcami. Blok nr 16 zobrazuje postępowanie SS-manów wobec więźniów; w numerze 4 znajdzie zwiedzający dzieje zagłady milionów ludzi przy pomocy krematoriów, komór gazowych itp.

Twarde warunki życia więźniów, ich praca na terenie i poza obozem staną się tematem eksponatów w blokach nr 17 i 18. Tak zwana „Kanada", a więc bloki nr 5 i 6 pomieszczą pamiątki, pozostałe po zagazowanych. Blok nr 10 zobrazuje bestialskie doświadczenia, przeprowadzane przez lekarzy niemieckich na żywych organizmach więźniów, a więc: wiwisekcje, zaszczepianie chorób, operacje itp. Blok nr 7 przedstawi historię obozu i dzieje ruchu oporu w Oświęcimiu.

Muzeum Męczeństwa będzie wieczystym znakiem przestrogi dla Polaków oraz tych wszystkich narodów, które złożyły hekatomby ofiar na ołtarzu swej ojczyzny, a równocześnie będzie znamieniem hańby dla Niemców, którzy nigdy już nie zetrą piętna zbrodni z kart swych dziejów. (pp)

Ile chcą zarabiać kupcy?

W związku z pracami przygotowawczymi nad projektem dekretu o ustaleniu i kontroli cen, przeprowadzanymi obecnie przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu, wyłoniła się konieczność ustalenia definicji pojęcia „zysk brutto". Na pojęcie to składa się szereg elementów. Zysk brutto jest to różnica pomiędzy ceną kupna a ceną sprzedaży, bez odliczenia kosztów handlowych jak: transport, opał, światło, pobory personelu, świadczenia skarbowe, oraz szereg elementów mniej uchwytnych i trudniejszych do ścisłego określenia, jak koszty ryzyka, manco. Rada naczelna zrzeszeń kupieckich opracowała na prośbę Min. Aprowizacji i Handlu projekt, ustalający procentową wysokość zysku brutto dla hurtu i detalu w poszczególnych dziedzinach handlu.

Przy zaznajomieniu się z projektem uderza w oczy wielka różnica pomiędzy zyskiem przyjętym dla branży spożywczej, a dopuszczalną granicą zysku w innych branżach. Marża dochodu brutto ze sprzedaży artykułów spożywczych, czyli artykułów najpierwszej potrzeby, nie przekracza 20% (cukier — 15%, tłuszcze — 15—20%, chleb, mąka, kasze — 20%), jedynie przy artykułach kolonialnych dochodzi do 35%.

Natomiast w branży włókienniczej marże wahają się między 25% (tkaniny bawełniane), a 80% (luksusowa konfekcja). Wysoki zysk jest tu uzależniony dużym ryzykiem, które kupiec może ponieść w związku z kaprysami mody, trwaniem sezonu, zleżeniem towarów itp.

Artykuły perfumeryjne pierwszej potrzeby jak mydło toaletowe, proszki do zębów, — przynieść mogą najwyżej 25% zysku brutto, podczas gdy perfumy i pomadki do ust — 50%. Podobne zróżnicowanie zaznacza się przy artykułach gospodarczych (mydło zwyczajne świece — 20% zysku, luksusowa pasta do obuwia — 35%).

W papiernictwie granica zysku waha się od 40—60%. W chemikaliach marża zysku wynosi od 35—50%.

Tak wyglądają dezyderaty kupców. Jakie zmiany wprowadzi ministerstwo i w jakiej postaci ostatecznej ukaże się zapowiedziany dekret — okaże niedaleka przyszłość. AG.

Z całego kraju

Zdefraudował pół miliona złotych — ale już go schwytali. Defraudantem był nie byle kto, gdyż dyrektor stoczni w Dobrzynie — Kazimierz Kraft. Nieuczciwy dyrektor przy pomocy urzędnika Zarządu Wodnego — Edwarda Mrozka przedstawiał kwity na dostawy nieistniejących towarów i pobierał z kasy pieniądze. Obaj wspólnicy posiedzą.

◇

Żywcem ugotowany. Straszna śmierć spotkała 76-letniego Franciszka Grzelaka, zatrudnionego w Państwowej Farbiarni w Łodzi. Przez nieuwagę Grzelak wpadł do kotła, w którym gotowała się farba. Zanim zdołano wydobyć go z wrzątku, nieszczęśliwy uległ tak silnym poparzeniom, że w chwilę później zmarł. Zwłoki żywcem ugotowanego przedstawiały okropny widok.

◇

Płonie kopalnia węgla. W dniu 15 bm. wybuchł pożar w kopalni węgla im. J. Wieczorka w Janowie Śląskim. W czasie trwania akcji ratunkowej górnik Stanisław Hassa wyratował siedmiu kolegów, znajdując sam śmierć w płomieniach. Dotychczas wydobyto trzech zatrutych oraz pięciu ciężko rannych. Pod ziemią pozostało jeszcze dziesięciu górników.

◇

Wściekłe psy pojawiły się na terenie województwa lubelskiego i pokąsały kilkadziesiąt osób. Natychmiastowe szczepienie ochronne uniemożliwiło w większości wypadków rozwinięciu się u pogryzionych choroby wściekliznу. Zanotowano jednak trzy wypadki śmiertelne. Chorzy zmarli wśród okropnych męczarni, a w czasie ataku furii zdemolowali urządzenia szpitalne. Szkody wynoszą 140 tysięcy złotych.

◇

Trawler „Polesie" zaginął. Trawler rybacki znajdował się już w drodze do Gdyni z ładunkiem złowionych ryb. Radiostacje nadmorskie wysyłają na próżno rozpoznawcze sygnały statku. Przypuszcza się, że okręt ugrzązł w lodach w okolicy kanału Kilońskiego i ma uszkodzoną aparaturę radionadawczą.

◇

W Gdyni powstanie muzeum rybackie. Zawierać ono będzie liczne okazy flory i fauny morskiej oraz specjalny dział poświęcony zagadnieniu sprzętu rybackiego. Inicjatywa stworzenia muzeum wyszła z Morskiego Instytutu Rybackiego. Otwarcie instytucji spodziewane jest w okresie trwania Międzynarodowych Targów Gdańskich.

◇

„Wyborowe" masło sprzedawano ostatnio w wielkich ilościach na targach bydgoskich. Zainteresowała się nim Milicja i Wydział Zdrowia. Ponieważ masło okazało się fałszowane, przeprowadzono w mieszkaniach sprzedawców kontrolę. Doprowadziła ona do wykrycia straszliwie niechlujnej warzelni, w której władze skonfiskowały zapas około 100 kg zjełczałego masła. Fałszerzy czekają dotkliwe kary za trucie ludzi. (p)

Polskie okręty podwodne w walce z „Wabos"

Jednym z najskuteczniejszych środków do zwalczania okrętów podwodnych jest bomba głębinowa. Zasługę jej zastosowania mają Anglicy, przy czym za wynalazcę bomby głębinowej uważa się admirała Jellicoe, głównodowodzącego brytyjskiej floty ojczystej w pierwszych latach wojny, a następnie pierwszego lorda morskiego. Sam pomysł wynalezienia skutecznego środka do zwalczania okrętów podwodnych, znajdujących się w zanurzeniu zrodzić się miał w następujący sposób:

Pewnego razu — a było to w pierwszym roku wojny — Jellicoe obserwował z pokładu swojego okrętu flagowego, bezskuteczną próbę zramowania (tzn. zatopienia przez najechanie) nieprzyjacielskiego okrętu podwodnego. Niestety, „U-boot" zdążył się w czas zanurzyć i okręt brytyjski przepłynął nad nim, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Wówczas Jellicoe doszedł do wniosku, że musi zostać wynaleziony pocisk działający niszcząco pod wodą, gdyż jak wiadomo, normalne pociski artyleryjskie nie są w stanie wyrządzić okrętowi zanurzonemu najmniejszej szkody, koziołkując i tonąc bez wpływu po zanurzeniu się w wodzie. Powołany przez admirała Jellicoe sztab ekspertów doprowadził do wynalezienia bomby głębinowej — pocisku rozrywającego się w wodzie i siłą swej detonacji niszczącego, względnie uszkadzającego blachy korpusu okrętu podwodnego.

Bomba głębinowa jest pociskiem o kształcie cylindrycznym, łącznej wagi około 200 kg. Jej długość wynosi ca 0.7 m, średnica 45 cm. Trzy zwarte jej wagi stanowi ładunek wybuchowy, przeważnie trinitrotoluol. Bombę głębinową wyrzuca się z pokładu okrętu przy pomocy specjalnego miotacza. Wyrzuca on ją na odległość do 30 m. Bomba detonuje na głębokości 15 do 150 metrów w zależności od nastawienia zapalnika. W wypadku detonacji bomby głębinowej w odległości do 10 m od atakowanego okrętu podwodnego istnieje wszelkie prawdopodobieństwo jego zatopienia. Mniejsze lub większe uszkodzenia powoduje detonacja w odległości do 25 m. W odległości ponad 40 m niebezpieczeństwo prawie nie istnieje, jednakże sam wstrząs i odgłos detonacji wywiera na ogół deprymujące wrażenie na załodze atakowanego okrętu podwodnego.

Miotacze bomb głębinowych

należą do najważniejszych broni lekkich jednostek wojennych, mających za zadanie zwalczanie nieprzyjacielskich okrętów podwodnych. Zaliczą się do nich przede wszystkim kontrtorpedowce i wszelkiego rodzaju okręty konwojowe, jak fregaty, korwety, eskortowce czy kanonierki, dalej poławiacze min oraz ścigacze okrętów podwodnych.

Podczas kampanii wrześniowej rzucili Niemcy do walki z pięcioma polskimi okrętami podwodnymi cały szereg lekkich jednostek z nowoczesnymi kontrtorpedowcami typu „Leberecht Maass" na czele.

Już z pierwszym dniem wojny rozpoczęła się nierówna walka między pięcioma samotnymi pozbawionymi w dodatku bazy, dającej odpowiednie zabezpieczenie przed ewentualnymi atakami lotniczymi — okrętami podwodnymi z jednej strony a całą potężną flotą, przekraczającą 30 jednostek, jaką do walki rzucili Niemcy, z drugiej strony. Okręty niemieckie wspomagane były w dodatku przez silne lotnictwo, bezkarnie patrolujące ponad przejrzystymi wodami Bałtyku, korzystając w dodatku z pięknej i wyjątkowo słonecznej pogody. Nic też dziwnego, że zażarte polowanie zmieniło role myśliwego i zwierzyny. Przeznaczone do pierwszej roli okręty podwodne stały się zwierzyną tak zaciekle i przez tak przeważające siły ściganą, że nie należało by się dziwić, gdyby podane w pierwszych dniach września niemieckie komunikaty o sukcesach w walce z polskimi okrętami podwodnymi polegały na prawdzie. Jak bowiem wiadomo, w dniach od 4 do 8 września donieśli Niemcy w komunikatach OKW i oficjalnej agencji prasowej — „Deutsches Nachrichtenbüro" o zatopieniu czterech polskich okrętów podwodnych. Wiadomości te były w stu procentach nieprawdziwe. Niemcom nie udało się w trakcie kampanii wrześniowej zatopić ani jednego polskiego okrętu podwodnego. Należy to tym bardziej podkreślić że w walce, jaką z polskimi okrętami podwodnymi prowadzili, atakowali bardzo często bombami głębinowymi, i że niemal wszystkie polskie jednostki odniosły mniej lub bardziej ciężkie uszkodzenia. Nie na darmo wyrzucili Niemcy ponad 200 bomb głębiniowych, przy czym ORP „Ryś" — szczególnie zażarcie atakowany bombami głębiniowymi — naliczył w przeciągu kilku godzin nieprzerwanych ataków ponad 80 detonacyj. „Ryś" został też do tego stopnia poważnie uszkodzony, że poczęły przeciekać zewnętrzne zbiorniki paliwa i ropa, wydostając się na powierzchnię wody, zdradzała położenie okrętu. Uszkodzenie to zostało później prowizorycznie naprawione w porcie helskim i „Ryś" zdołał się przedostać do Szwecji. Tak samo przedostał się do Szwecji również uszkodzony bombami głębinowymi „Sęp", zaś „Wilk" — w podobny sposób uszkodzony popłynął na zachód i pod koniec września dotarł do portu brytyjskiego.

Opowiadanie Niemca

Niemiecki „Ritterkreuztraeger" kpt. Bartels opowiada w książce „Tigerflagge heiss vor!" o walce, jaką stoczył dowodzony przez niego nowoczesny polawiacz min „M — 1" (600 ton wyporności, uzbrojenie 2 działa 105 mm, szybkość 17 węzłów) z polskim okrętem podwodnym w dniu 5 września 1939 roku.

„O godzinie 9.43 alarmują dzwonki. Zauważono peryskop. Tym razem jest to rzeczywiście Polak. Zmieniamy raptownie kurs i płyniemy z najwyższą szybkością. Ale „szparag" znika już w głębinach. Następują chwile najwyższego napięcia. Uchwycimy draba i zramujemy go? Mimo naszego nowoczesnego urządzenia nawigacyjnego, które nam umożliwia zastopowanym okrętem ruszać natychmiast największą szybkością, jest Polak jednak jeszcze szybszy. Oczekiwane zramowanie nie następuje.

— „Bomby głębinowe! — — W niego!" — trzy — cztery bomby detonują w głębinach. Za każdym razem podnosi się w wodzie za nami siłą podwodnej detonacji wytrysła góra, która rozpryskuje się na podobieństwo fontanny. Biada okrętowi podwodnemu, który znajduje się w jej bezpośredniej bliskości! — Trafiliśmy ptaszka? Każę okrętowi iść przeciwnym kursem i przeszukać powierzchnię za szczątkami. — Nic!... A więc sknociliśmy!? — To już wyjątkowy pech marynarski. Podpływamy powtórnie. Znów detonują cztery bomby głębinowe i wyrzucają góry wody. Znów idziemy przeciwnym kursem i szukamy. — Martwe ryby — nic więcej!

Rezygnuję i pocieszam się. Co nie dziś, to jutro. Właśnie jako ścigacz okrętów podwodnych, którym obecnie jesteśmy, trzeba mieć nieskończoną cierpliwość."

Nawet jednak nieskończona cierpliwość nie zdała się na nic niemieckiemu okrętowi. Nie tylko zresztą temu jednemu, ale także i dziesiątkom innych. Z pojedynku toczonego między „Wabos" (tak bowiem w skrócie Niemcy nazywali miotacze bomb głębinowych od Wasserbombenwerfer), a polskimi okrętami podwodnymi, te ostatnie wyszły zwycięsko. Ciekawić nas może tylko pytanie, który z polskich okrętów podwodnych był w dniu 5 września 1939 roku przeciwnikiem niemieckiego polawiacza min „M — 1"? „Wilk", „Ryś" czy „Sęp"? A może „Żbik"? Piąty bowiem polski okręt podwodny, ORP „Orzeł", przebywał w tym czasie na wyznaczonej mu pozycji na południe od wyspy Gotland. (ZAP)

Jerzy Pertek

Trujące cacka i rośliny pokojowe

Każdy laik zna wartość leczniczą roślin, ten i ów potrafi tajemniczo wyszeptać parę łacińskich nazw roślin trujących, ale ostatecznie, poza specjalistami i farmaceutami zawodowymi, mało kto dostatecznie orientuje się w tej sprawie. A warto by na nią zwrócić uwagę przede wszystkim pań, pielęgnujących rośliny pokojowe. Istnieją bowiem wśród nich takie, które w zetknięciu ze skórą pewnych osób mogą wywołać bardzo przykre wysypki, pęcherze i wrzody pozornie niewiadomego pochodzenia. Tego rodzaju groźną rośliną jest hodowana w doniczkach primula japońska i liczne, coraz bardziej rozpowszechniające się w hodowli, krzewy japońskie, spośród których Rhus, czyli drzewo lakowe używane do fabrykacji laki japońskiej oddziaływa również szkodliwie na skórę.

Fakty te poddano drobiazgowym badaniom dzięki którym wykryto chemiczną wydzielinę powodującą zatrucia, a przede wszystkim poznano przebieg i charakter schorzeń. Okazało się że pierwsze zetknięcie skóry z Primulą tylko w wyjątkowych wypadkach wywołuje wysypkę mijają często lata, zanim osoba, która zetknęła się z jadem tej rośliny, zareaguje chorobowo. Co gorsza, że po jednym schorzeniu skóry, związanym z pęcherzykowatą wysypką, nawet po jej zniknięciu, nie tylko nie następuje uodpornienie, ale raczej wzrasta wrażliwość na dalsze działanie jadu.

Na szczęście nie wszyscy są jednakowo wrażliwi, dzięki temu nie każdy hodowca podlega zatruciu; jednak każdego można jadem Primuli zarazić.

Leczenie wyprysków, wywołanych działaniem Primuli, następuje łatwo w wypadku prawidłowej diagnozy, przez usunięcie tej rośliny z otoczenia chorego; ale najczęściej lekarz, nie znając wszystkich okoliczności, nie jest w możności ustalić przyczyny choroby, wówczas może ona trwać całe miesiące, powodując bezsenność i ogólne wyczerpanie nerwowe.

Próby odczulenia organizmu chorego zapomocą zastrzyków wyciągu Primuli dotychczas nie dały pożądanych wyników.

Pod tym względem nieco inaczej przedstawiają się sprawy, związane z zatruciem przez drzewo lakowe. Substancja trująca jest częścią składową jego soków żywicznych i występuje na zewnątrz wraz z ich odpływem z rośliny skaleczonej, to też nieuszkodzona, nie jest, jak się zdaje, niebezpieczna.

Objawy chorobowe zaznaczają się drobnymi wykwitami pęcherzykowatymi, stopniowo przechodzącymi w gwałtowne zapalenie, przypominające różę. Wzdęta skóra pokrywa się strupami, stale pękającymi. Występują one na rękach i na twarzy, stąd zrozumiała konsternacja i przerażenie chorego. Jeśli dodam, że wystąpić może przy tym gorączka, nieprawidłowa działalność serca, płuc, nerek i przewodu pokarmowego — otrzymamy kompleks objawów, prawdziwie groźnych i nad wyraz przykrych (ale tylko wyjątkowo śmiertelnych). Z badań okazało się, że groźniejsze są wypadki podczas lata i jesieni, rzadsze zaś i lżejsze w zimie i na wiosnę.

Leczenie objawów chorobowych musi iść przede wszystkim w kierunku izolacji chorego i ochrony przed bezpośrednim zetknięciem się z niebezpieczną rośliną. Poza tym dobrze jest stosować okłady z wody ołowiowej, jak też z nasyconego roztworu octanu ołowiu w 50—75 proc. alkoholu.

W ostatnich czasach zastosowano zastrzyki z wyciągu omawianej rośliny z najzupełniej dodatnim wynikiem, drzewo lakowe zatem pod tym względem zachowuje się inaczej, niż Primula.

Oczywiście, powstaje pytanie: czy wyroby z laki mogą być szkodliwe? Niestety, wypadnie odpowiedzieć twierdząco; chorobę wywołać może nawet przebywanie w magazynie z nagromadzonymi przedmiotami z laki, szczególnie w czasie słotnych dni jesiennych. Często lekarze walczą bezskutecznie z trudnymi przypadkami wysypek skórnych, które są wynikiem zetknięcia z Primulami, lub filigranowymi cackami, zdobiącymi etażerkę w saloniku pięknej pani.

Świat jest pełen niespodzianek i nieznanych niebezpieczeństw; lecz kto by pomyślał, że miła roślinka ,lub kształtne cacko kryje w sobie tyle jadu, co zatrute owoce lub rękawiczki Borgiów?!

D. W.

700 projektów na godło państwowe

Młoda republika włoska, obok szeregu innych trosk, ma także niemałe kłopoty z ustaleniem oficjalnego godła państwowego nowego państwa.

Kilka miesięcy temu usunięto z wszystkich urzędów, szkół, z czapek żołnierskich i znaczków pocztowych herby dynastii sabaudzkiej z koroną królewską. Dotychczas jednak nie zdołano ustalić, co winien wyobrażać nowy herb republiki. W niektórych wypadkach uzgodnienie nowego godła wymagało jak najszybszej decyzji. Tak więc naprędce stworzono dla oddziałów karabinierów królewskich stacjonowanych w Rzymie, wśród których żywe są jeszcze i obecnie sympatie monarchistyczne, emblemat z literami R. I. — „Republika Italiana" — pysznie zdobiony purpurą i złotem. Ponieważ projekt ten spotkał się z surową krytyką, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło konkurs publiczny na projekt godła państwowego.

Dotychczas wpłynęło około 700 projektów, wyobrażających wszelkie możliwe okazy fauny i flory, nie wyłączając np. kaczki, poza tym figurują na tarczach kosy, sierpy, łopaty, kominy fabryczne, winogrona i latarnie morskie.

Do chwili obecnej niewyjaśniona jest sprawa, jakie zwierzę, czy przedmiot zajmie centralne miejsce w heraldyce włoskiej.

Granaty i... taniec

„Telegraf", organ Schumachera w brytyjskiej strefie okupacyjnej, zamieszcza zestawione ze sobą w bezpośrednim sąsiedztwie następujące dwie notatki:

Zamach w Emden

Emden 24. 1. W niedzielę, w nocy zaatakowany został granatami ręcznymi gmach wojskowych władz okupacyjnych w Emden. Rada miasta wyznaczyła nagrodę w wysokości 10 000 marek za wykrycie i ujęcie sprawców.

Młodzież niemiecka tańczy po amerykańsku

Wiesbaden, 24. 1. W ramach programu pomocy dla młodzieży niemieckiej przewidziana jest także nauka najnowszych tańców amerykańskich, m. in. także „Jitterbug".

Amerykańskie władze wojskowe w Wiesbaden planują także otwarcie parku dla młodzieży niemieckiej w pobliżu lotniska amerykańskiego.

Zestawienie nie jest przypadkowe. Doświadczenie, jak wiadomo, wykazało, że amerykańskie tańce, m. in. także „Jetterbug" i „fraternizacja" w parku obok lotniska ma zbawienny wpływ na przebieg denazyfikacji.

Chyba, że granat, rzucony przez łobuza, zmąci rytm tanga...

Ł.

28)

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

Jest mroźna lecz pogodna niedziela. Siostry Walskie z ul. Oboźnej pragną spędzić wolny dzień dostatnio i beztrosko.

*

Co prawda, to prawda. Anielka zawsze oddawała pożyczone. Ale mąż Anielki ma bardzo dobrą posadę na kolei, a Kowalszczyk jest nauczycielem i w domu u nich nie przelewa się.

Czasami pożycza coś Wawrzyniakowa. Ale bardzo rzadko. I też nie zawsze oddaje. Kobieta domowa. Nie lubi latać po kominkach. A już Gorańska, ta nigdy nie zajdzie do człowieka. Marmuzela.

Ona, Teresa, nigdy nic od nikogo nie pożycza. Dzięki Bogu nie potrzebuje cudzej pomocy. Jak człowiek pracuje, to i źle mu się nie wiedzie.

Zazwyczaj przygotowywanie niedzielnego obiadu paliło się w rękach Teresy. Żeby jak Zuzia przyjdzie, wszystko było gotowe. Bo po obiedzie obie odpoczywały. Czasami ktoś przyszedł. A jak nie, to kabałę też przyjemnie postawić. Dzisiaj również po obiedzie postawi kabałę. Koniecznie postawi.

Tylko, że dzisiaj wszystko idzie jej nie sporo. To mąkę rozsypała, to barszczyk przesoliła i ciasteczka nie wyszły takie rumiane, jak zawsze.

Bo Teresa ma ogromnego stracha. Już od kilku dni. Ale o tym nikt nie wie, tylko siostra. A tak chciało by się z kimś mądrym poradzić, usłyszeć jego zdanie, zapewnienie że nie ma powodu do obawy.

Tylko do kogo się udać?

Naturalnie nie do jakiejś tam baby. Bo baby rzadko mają rozum do takich spraw. Nawet Zuzia. W budce daje sobie doskonale radę, ale do innych, delikatniejszych spraw, nie nadaje się i bez niej, bez Teresy, nie żyłaby tak dostatnio.

Trudno. Siostra. Jest taka, a nie inna.

Naturalnie najlepiej było by się zwrócić do Maciążka. Maciążek jest uczony. Naprawdę uczony. Każdą rzecz dokładnie wytłumaczy, jasno, wyraźnie, tak powie, że człowiek od razu wszystko zrozumie. Ale nie sposób porozmawiać z nim sam na sam. Zaraz przyjdzie żona, no i ta Anielka. Gotowe jeszcze pomyśleć, że chce go uwieść...

— Chi... chi... zachichotała.

No i zaraz cała kamienica wiedziałaby o jej sprawach...

Wawrzyniak?

Ma rozum tylko do elektryczności i do wódki. I z jego uczonością nie jest najlepiej.

Barski napewno by jej pomógł. O tym nie wątpi nawet przez chwilę. Pewnie nawet lepiej niż Maciążek. Napewno lepiej. Ale nie pójdzie do mieszkania Gorańskiej. Bo jeżeli to prawda, co ludzie o niej mówią, że żyje otwarcie z Barskim, to jej, przyzwoitej panience nie wypada chodzić po takich ludziach.

To nic, że dawno już skończyła czterdzieści lat. Zawsze co innego panienka, a co innego mężatka.

Pozostawał więc tylko Kowalszczyk, do którego mogła się zwrócić. Też uczony. I nie obgada człowieka...

Mocne pukanie do drzwi przerwało rozmyślania Teresy.

— Pewnie Zosia Kowalszczykowa — ucieszyła się szczerze, gdyż odwiedziny sąsiadki byłyby jej w tej chwili bardzo na rękę. Od razu poprosiłaby ją o chwilę rozmowy z mężem.

Zamiast jednak Zosi Kowalszczykowej przyszedł Ryś Maciążek.

— Dzień dobry pani. Mamusia prosi o pożyczenie szklanki cukru i odda go jutro, jak tatuś tylko dostanie przydział w biurze — wyrecytował jednym tchem.

— Mamusia, czy ciocia? — spytała z ironią.

— Mamusia.

— A co porabia ciocia?

— Płacze.

— Dlaczego? — spytała z ciekawością.

Ryś wzruszył pogardliwie ramionami.

— A co mnie to obchodzi. Jakieś tam babskie sprawy...

— No, ale bez przyczyny się przecież nie płacze.

— Zależy kto. My, mężczyźni, nigdy nie beczymy. Ale baby... Przepraszam Panią — dodał pośpiesznie — pani jest wyjątkiem.

Czasami nawet ubożuchny komplement w ustach dwunastoletniego „mężczyzny" ma swój powab. Toteż, pomimo wrodzonego skąpstwa, Teresa poczęstowała Rysia ciastkiem i odmierzyła mu czubatą szklankę cukru. I już w o wiele lepszym nastroju dokończyła przygotowywanie niedzielnego obiadu. A po tym zeszła na dół do Kowalszczyków.

Miała naprawdę dzisiaj dobry dzień. Ryś... i Zosia z matką poszły w odwiedziny do chorej kuzynki. Teściowa, chociaż była w domu, nie liczyła się. Głucha jak pień. Kowalszczyk był więc sam i siedział pochylony nad stertami kajetów.

— Proszę pana, przyszłam z wielką prośbą — zaczęła od razu Teresa.

Ale najpierw skrupulatnym spojrzeniem objęła cały pokój. Przed jej uwagą nie ukryła się delikatna warstwa kurzu na blacie stołu. Ani złamana noga fotela. Ani pokrajane kromki kartkowego chleba na wyszczerbionym talerzu. Nawet krzywo zawiązany krawat Kowalszczyka i jego mocno zniszczone buty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Rozwiązanie problemu remanentów poniemieckich

Wrocław (ZAP). Pomiędzy Głównym Inspektoratem Specjalnej Akcji Likwidacyjnej we Wrocławiu a Spółdzielnią „Spólnota" została zawarta w Warszawie dnia 29 stycznia br. umowa na zakup wszystkich remanentów poniemieckich znajdujących się w licznych magazynach Urzędów Likwidacyjnych na terenie Ziem Odzyskanych. Umowa ta nosi charakter generalnej przy czym ceny płacone ustalane są na zasadzie wycen rzeczoznawców i biegłych zaprzysiężonych w sądach, względnie zarejestrowanych przy Izbach Przemysłowo-Handlowych.

Należy także nadmienić, że na podstawie zawartej umowy — „Spólnota" obowiązana jest do ścisłego przestrzegania urzędowych marż zarobkowych, jak również stosowania się do urzędowych cenników.

Daje to gwarancję, że mienie poniemieckie nie będzie przedmiotem spekulacji. Spodziewać się należy, iż tego rodzaju postawienie sprawy spotka się z dużym aplauzem szerszej rzeszy nabywców, którzy będą mogli zaopatrzyć się w potrzebne przedmioty po cenach nie przekraczających ich możliwości zarobkowych. Wszelkie meble, przedmioty o wysokiej wartości artystycznej, sprzęt wojskowy, powielacze, maszyny do pisania oraz wszystkie artykuły reglamentowane zostały całkowicie wyłączone z umowy.

Jeśli chodzi o artykuły reglamentowane to w odpowiednim czasie zostaną przekazane lub odsprzedane właściwym instytucjom.

Nabywca remanentów zobowiązał się w pierwszym rzędzie zaspakajać towarami potrzeby rynku Ziem Odzyskanych. Tym samym istnieją możliwości w większym niż dotychczas zakresie obsługiwania potrzeb szerszych warstw ludności osiadłych na tych terenach.

Na podstawie zawartej umowy Główny Inspektorat doceniając znaczenie i zadania spoczywające na barkach wojewódzkich i powiatowych Rad Narodowych na terenie całych Ziem Odzyskanych zastrzegł dla tychże Rad możliwości uprzywilejowanego zakupu remanentów poniemieckich, jeśli takie zapotrzebowanie wpłynie w terminie jednego miesiąca.

W ten sposób Rady Narodowe będą mogły dopilnować interesu terenów, których są gospodarzami.

„Spólnota" w tym jeszcze miesiącu zobowiązała się otworzyć we Wrocławiu sklep detalicznej rozsprzedaży remanentów poniemieckich. Umożliwi to indywidualnym konsumentom zaspokojenie potrzeb własnych, bez całego szeregu ogniw pośredników, jacy normalnie byli konieczni przy tego rodzaju rozsprzedaży. „Spólnota" rozpatruje obecnie możliwości otwarcia sklepów detalicznych w innych miejscowościach Ziem Odzyskanych, tak jak ma to już miejsce przy całym szeregu oddziałów w Polsce Centralnej. — (Nep)

Września posiada największą mleczarnię w Polsce

Nieznaczna tylko liczba mieszkańców Wrześni wie o tym, że w mieście tym znajduje się największa i najnowocześniejsza mleczarnia w Polsce, będąca obecnie mleczarnią państwową. Przy mleczarni tej znajduje się Szkoła Mleczarska.

Uczniowie, kończący szkołę, są uprawnieni do kierowania zakładami mleczarskimi. Okres nauki trwa jeden rok i uczniowie kształcą się w zakresie mleczarstwa i serowarstwa. Przed wojną kończyło kurs roczny około 40 uczniów, obecnie skończyło go 50 uczniów. Poza tym pod dozorem szkoły kształcą się praktykanci w innych mleczarniach.

Przed wojną dostawa mleka do mleczarni wynosiła około 30 000 kg dziennie, obecnie zaś wynosi 3500 kg i to wobec ubytku krów, spowodowanego wojną. Stosownie do zarządzenia ministerstwa szkoła nasza powinna mieć minimum 6000 kilogramów mleka dziennie i to dlatego, aby mogła kształcić uczniów we wszystkich działach przeróbki: mleko konsumcyjne, mleko sfermentowane, sery twarogowe, masło, sery szlachetne, sery topione itd.

Obecnie wyrabiamy masło, mleko konsumcyjne, sery kozie, twaróg i dwa gatunki serów szlachetnych. Produkty mleczarni sprzedawane są na wolnym rynku i rozchodzą się daleko poza Wrześnię po cenach obowiązujących na rynku poznańskim.

Obecnie i szkoła została przejęta przez Państwo i w niedługim czasie ma być przeszkatcona na szkołę typu licealnego przy stworzeniu instytutu mleczarskiego. Na przeszkodzie podniesienia naszej szkoły stoi tylko brak mieszkań dla personelu i jeżeli ich nie będziemy mieć, nie będzie mógł być realizowany program ministerstwa.

W związku z tym oświadczeniem zwracamy się do miarodajnych czynników miasta Wrześni, w szczególności Miejskiej Rady Narodowej, jako reprezentacji społeczeństwa o znalezienie mieszkań dla personelu mleczarni i szkoły, co z kolei umożliwi rozwój tak ważnych placówek zwłaszcza wobec ściśle rolniczego charakteru powiatu wrzesińskiego. W rozwoju mleczarni zainteresowane są sfery rolnicze powiatu.

M.

Kanonik czarnkowski męczennikiem

Siódma rocznica śmierci ks. kan. Swinarskiego

W dniu 9 bm. mija 7 lat od męczeńskiej śmierci kanonika kolegiaty czarnkowskiej, ks. Poraj-Swinarskiego. Ks. kan. Swinarski był przez 29 lat proboszczem parafii czarnkowskiej (1911—1940).

Kolegiata czarnkowska, zbudowana w roku 1586 przez Adama Czarneckiego, generała Wielkopolski, należy do najpiękniejszych świątyń na zachodzie Polski. W roku 1923 świątynia ta została przez kan. Swinarskiego odnowiona.

Społeczeństwo ze czcią wspomina swego Pasterza, który życie swoje poświęcił dla dobra Ojczyzny i Kościoła.

Aresztowanie ks. kan. Swinarskiego nastąpiło na drugi dzień po zajęciu miasta przez hilterowców, w chwili, gdy wracał od chorego ze szpitala. Wywieziony wpierw pod Piłę, osadzony został następnie w Oranienburgu, gdzie po okrutnym znęcaniu się przez gestapo — zmarł.

W dniu 11 bm., tj. w siódmą rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, odbyła się w kolegiacie czarnkowskiej uroczysta msza św. z kazaniem oraz odsłonięto tablicę pamiątkową, ufundowaną przez społeczeństwo, na której widnieje następujący napis: „Śp. ks. Mikołaj z Wybranowa Poraj-Swinarski — proboszcz-Jubilat Kolegiaty Czarnkowskiej, kanonik hon. Kapituły Metropolitalnej gnieźnieńskiej, proboszcz Kaplicy Łubieńskich Bazyliki Prymasowskiej, Obywatel Honorowy miasta Czarnkowa — Powstaniec 1919 r. — ur. 29. VII. 1874 w Dąbem — um. 9. II. 1940 w Oranienburgu. Popioły Jego w tym miejscu pochowali wdzięczni Parafianie. Dobry Jezu a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie". (j. w.)

Chodzież w dniu wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej

Uroczysty nastrój z okazji otwarcia pierwszego Sejmu Ustawodawczego w Warszawie i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej udzielił się również miastu Chodzieży.

W dniu 4 lutego br., na domach ukazały się sztandary o barwach narodowych, a w dniu 5 lutego br. przeciągnęły ulicami miasta szeregi organizacyj młodzieżowych.

O godzinie 17-tej odbyło się w przepełnionej sali hotelu Dworcowego przy udziale wszystkich przedstawicieli władz, manifestacyjne zgromadzenie.

W przemówieniach — przerywanych oklaskami — uwypuklano historyczne zadania Polski i wolę narodu, który wspólnym wysiłkiem dąży do zbudowania trwałej i lepszej przyszłości.

Na cześć nowowybranego Prezydenta Rzeczypospolitej i jedności narodu polskiego orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła", a zebrani na zakończenie zaintonowali: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród"!

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań W Garbary 20 (dawniej 45), tel. 39-05
Liczne uznania za pracę
6090

Powiat żniński w przededniu wielkich przemian ekonomicznych

Celem zreasumowania prac, dokonanych w roku ubiegłym przez burmistrzów, wójtów i sołtysów powiatu, jak również omówienia prac na najbliższą przyszłość, zwołał starosta pow. mgr Migoń konferencję powiatową do sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej.

Na wstępie starosta pow. podziękował wszystkim za wysiłek, związany z pracami przedwyborczymi.

Omawiając osiągnięcia gospodarcze w roku ubiegłym, starosta przedstawił plan gospodarczy powiatu na najbliższe trzy lata.

Przede wszystkim poczynione będą starania **o podwyższenie dochodowości w gospodarstwach.** Przewiduje się rozszerzenie uprawy buraka cukrowego, hodowli drobiu (gęsi), zakładanie sadów, prowadzenie hodowli koni i bydła itp. Nadmienić wypada, że w powiecie czynnych jest 6 szkół rolniczych, a dalsze są w stadium organizacyjnym. Władze powiatowe poczynią starania o rewindykację koni, uprowadzonych przez okupanta.

W dziedzinie oświaty przewiduje się zwalczanie analfabetyzmu i w tym celu urządzone będą kursy wieczorowe tak dla młodszych, jak i starszych mieszkańców wsi. Świetlice utworzone w każdej gromadzie, przyczynią się niewątpliwie do zmniejszenia się pijaństwa i awanturnictwa. W planie trzyletnim przewiduje się elektryfikację poważnej ilości gromad oraz zradiofonizowanie tychże. Również każda gromada otrzyma połączenie telefoniczne.

Dla chorych dzieci, tak ze wsi jak i miasta urządzony będzie Dom Wypoczynkowy w Ostrówcach, pięknie położony w lesie i nad jeziorem. Dziatwa szkolna znajdzie tam wypoczynek po pracy w szkole, oraz nabierze pod opieką lekarzy zdrowia, nadwątlonego przez okupację.

Komisarz ziemski Kamzol powiadomił, że wolno parcelantom przystąpić do budowania zagród.

B 56866 = ?
8896

Celem załatwienia szeregu problemów, związanych z potrzebami wsi, czynna będzie z ramienia Starostwa specjalna komisja, która odwiedzając gromady, udzielać będzie rad i wskazówek z dziedziny administracyjnej, skarbowej, szkolnej, spółdzielczej, milicyjnej, sądowej, lekarskiej weterynaryjnej itp. (Ke)

Z KONINA

My dzieci szkolne szkoły powszechnej w Wilczynie, powiat Konin, w liczbie 371, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie ofiarodawcom bezpłatnych zeszytów szkolnych. Czujemy się szczęśliwe i jesteśmy dumne, że władze Stronnictw Bloku Demokratycznego pamiętają o nas dzieciach i przychodzą nam z pomocą. Toteż przyrzekamy, że ze z dwojoną energią pracować obecnie będziemy nad sobą, by wyrość na dobrych i pożytecznych obywateli naszego kraju, by móc później oddać swe siły i zdolności dla dobra naszej Demokratycznej Ojczyzny w jej odbudowie ze zniszczeń wojennych.

W imieniu wszystkich dzieci szkolnych podpisują:

B. Kaczyński J. Kurowski B. Pankros

Konin, dn. 8. 2. 47 r.

WOLSZTYN

Wolsztyn manifestuje na cześć pierwszego Prezydenta Polski Ludowej

Z inicjatywy Bloku Demokratycznego odbyło się w dniu 7. 2. br. w Wolsztynie zebranie manifestacyjne z okazji wyboru pierwszego Prezydenta Polski Ludowej. Sala kina „Tatry" została wypełniona do ostatniego miejsca.

Niezwykłą uroczystość tego rodzaju zagaił przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Październioch. Przeczytane orędzie Prezydenta R. P. przyjęli zebrani entuzjastycznie, wznosząc okrzyki na jego cześć. Z kolei przemówił starosta powiatowy, nawołując do wspólnej dalszej pracy nad podniesieniem dobrobytu kraju i jego obywateli. Wspólnym odśpiewaniem „Roty" zakończono część oficjalną zebrania, poczem został wyświetlony bezpłatnie film. (trz)

GORZÓW Wlkp.

Dnia 30 stycznia odbyło się inauguracyjne zebranie Powiatowej Komisji Koordynacji Lecznictwa. Przewodniczącym został z urzędu lekarz powiatowy dr Turuto. Sekretarką N. Kruszonowa.

◇

„Roxy" w Teatrze Miejskim. W sobotę 1 lutego odbyła się w Teatrze Miejskim premiera „Roxy" Barry Conner'sa. Lekka ta sztuka podchwytująca jednak trafnie dulszczyznę amerykańską, została serdecznie przyjęta przez publiczność. Ludwik Kasendra w roli p. Harrington miejscami był świetny. Roxy w ujęciu Krystyny Dąbrowskiej ukazuje nam coraz więcej zalet tej początkującej aktorki. Pozostałe role dobrze obsadzone, wyłączywszy słabo odtworzoną trudną zresztą rolę pani Harrington.

Z przyjemnością należy podkreślić nowe, ładne w kolorycie dekoracje.

◇

Dnia 3 lutego odbyło się w Zarządzie Miejskim 36 zebranie Miejskiej Rady Narodowej. Na wstępie przewodniczący inż. Leśnicki nawoływał radnych do solidnego zajęcia się sprawami M. R. N., dzisiaj, kiedy sytuacja jest już po wyborach uregulowana i kiedy dwa inne miasta, Zielona Góra i Świebodzin, pretendują do miana stolicy Ziemi Lubuskiej.

Z kolei kluby partyjne wniosły o przemianowanie ulicy Króla Ducha na Krajowej Rady Narodowej. Jest to już 5 z rzędu zmienienie nazwy tej samej ulicy, mimo, że w śródmieściu istnieją ulice o tak banalnym brzmieniu jak np. Pocztowa. Wniosek jednak został przyjęty, tym bardziej, że mało kto z mieszkańców Gorzowa słyszał o Królu Duchu.

P. Golczak z ramienia Zarządu Miejskiego zreferował sprawę dotacji 10 mil. zł z funduszu pożyczkowo-zapomogowego, naświetlił projekt pożyczki 5 mil. zł z K. K. O. na pokrycie zaległości i uzdrowienie finansów Zarządu Miejskiego, wreszcie omówił zaciągnięcie kredytu długoterminowego w wys. 22 mil. złotych na wykonanie projektu odbudowy obiektów Zarządu Miejskiego. Wszystkie 3 wnioski jednogłośnie zatwierdzono. Dr Turuto przedłożył nową taryfę opłat szpitalnych, która przedstawia się następująco: na oddz. chirurgicznym 200 — zł dziennie, ogólnowewnętrz. 160,— zł, zakaźnym 130,— zł, co M. R. N. zatwierdziła.

WIECZOREK ARTYSTYCZNY
w „Bagateli"
Plac Wolności nr 5
w czwartek dnia 20 bm.
na który zaprasza uprzejmie
Wstęp wolny
ZARZĄD
8749

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Na piastowej rubieży...

Powiat gnieźnieński gospodaruje wzorowo

Krajobraz powiatu gnieźnieńskiego nie należy do monotonnych. Uroku dodają mu liczne jeziora i dość obfite zalesienie, dostarczając wymarzonych miejsc na uzdrowiska, czy punkty wypoczynkowe. Wystarczy wymienić największe z jezior: powidzkie, gdzie zdewastowane dziś uzdrowisko prosperowało dobrze w okresie przedwojennym, jeziora skorzęcińskie, lednogórskie wraz z wysepką tak cenną z uwagi na swe wykopaliska, a dalej Orchol, Wierzbiczany, Jankowo Dolne, Strzyżewo Kościelne, Pyszczynek, Gorzuchowo i Kłecko, gdzie jeziora stają się punktem atrakcyjnym wszystkich wycieczkowiczów, wrażliwych na piękno natury. Nie wliczyliśmy tu jeszcze jezior podmiejskich Gniezna, interesując się jedynie terenem samego powiatu.

O obfitości lasów świadczą trzy nadleśnictwa, a mianowicie skorzęcińskie, czerniejewskie i Gołąbki, przy czym część ostatniego przechodzi na obszar pow. żnińskiego.

Rolnictwo

Jako wybitnie rolniczy, posiada powiat gnieźnieński jedyne bogactwo — ziemię. Za wyjątkiem okolicy Powidza w części wschodniej, gdzie glebę zalicza się do najniższych klas, ziemia ta jest dobra — pszenno-buraczana, a racjonalna uprawa przynosi owoce zadowalające.

Obszar powiatu wynosi 112.390 km², z czego 82.561 ha przypada na grunty orne, 12.226 ha na lasy, 4.305 ha na łąki, 2.641 ha na pastwiska, 1.484 ha — sady i ogrody, 2.800 ha — wody oraz 6.373 ha na nieużytki. Ludności posiada powiat 51.098 zgodnie ze spisem z roku 1946, nie wliczając w to Gniezna, które jest miastem wydzielonym.

Oprócz trzech miast — Witkowa, Kłecka i Czerniejewa, skupiających razem 5.508 mieszkańców, jest na terenie powiatu 9 gmin. Są to: Czerniejewo, Gniezno, Kiszkowo, Kłecko, Łubowo, Mieleszyn, Niechanowo, Powidz i Witkowo.

Przemysł i spółdzielczość

Przemysłu jest mało i mówić raczej należało by o przemysłowych instytucjach. Do takich należą: prywatna wytwórnia wyrobów betonowych w Kiszkowie i druga w Kłecku, 5 tartaków, 13 mleczarń, 10 młynów (z tego 6 prywatnych), 13 gorzelni, 2 zakłady chemiczne — wytwórnia mydła w Witkowie, i przetwórnia padliny w Osińcu oraz dwie cegielnie — w Oborze i Pyszczynie. Poza tym dużo pomniejszych zakładów, ponad 400 placówek drobnego rzemiosła, a handlowych około 117.

Doskonale natomiast jest rozwinięta na terenie powiatu spółdzielczość. Istnieje 6 spółdzielni spożywców, 4 rolniczo-handlowe, 8 pomocniczo-rolnych „Samopomocy Chłopskiej", 6 mleczarskich, kredytowe — Bank Ludowy w Czerniejewie, czynny około 70 lat, Bank Ludowy w Kłecku i Bank Ludowy w Witkowie, oraz maszynowa w Lednogórze. Oddziały kredytowe nie spółdzielcze posiada K. K. O. powiatu w Witkowie, Kłecku i Kiszkowie.

Elektryfikacja

Trzy miasta powiatu gnieźnieńskiego posiadają samodzielne elektrownie, nie nadają się one jednak do rozprowadzenia energii elektrycznej poza swoje granice.

W gminach wiejskich nie ma elektrowni.

Powiat gnieźnieński zamierzał już w r. 1937 zelektryfikować się. Elektryfikacja powiatu wejdzie niebawem na realne tory.

Zagadnienia powojenne

Jeżeli chodzi o stan budynków, zniszczenia, spowodowane działaniami wojennymi, są zasadniczo minimalne. Niemniej ograbienie powiatu ze strony okupanta było poważne, co odbiło się przede wszystkim na stanie pogłowia. Dziś powiat posiada już 17.433 krów, 20.691 nierogacizny, 3.244 owiec i 8.437 koni.

W związku z akcją repatriacyjną, umieszczono w powiecie gnieźnieńskim na gospodarstwach 4.651 rodzin repatriantów, z którymi współżycie ludności upływa bez scysji.

Na terenie powiatu znajduje się jeszcze paruset Niemców, którzy podlegają bezpośrednio pośrednictwu pracy i zatrudnieni są przy pracach rolnych.

Dużo uwagi poświęca się sprawie oświaty, przy czym dba o nią 90 publicznych szkół powszechnych. Prócz tego stworzono szkoły rolnicze w Witkowie i na Winiarach, podobną projektuje się także w Działyniu.

Potrzeby komunikacyjne zaspokaja w zupełnie wystarczającym stopniu Gnieźnieńska Kolej Powiatowa, która wiedzie przez Niechanowo, Witkowo, Powidz do Anastazewa, gdzie istnieje dogodne połączenie z koleją powiatową tureckokaliską i do Konina. Uruchomiono autobusy do Kiszkowa i Czerniejewa.

Bolączkami powojennymi, odczuwanymi dotkliwie są: brak koni, pogłowia bydlęcego, brak opału. Akcja opałowa w r. 1947 wybitnie się polepszy.

W niedzielę, 16 lutego 1947 r., zmarł, zaopatrzony Sakramentami św., jeden z najstarszych i najwięcej zasłużonych Kolegów, nasz serdeczny Przyjaciel i Wychowawca licznych pokoleń młodzieży rzemieślniczej, dla której siły swe poświęcał do ostatniej chwili, nieodżałowanej pamięci

Franciszek Ober

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

Dyrektor, Grono Nauczycieli i Uczniowie
Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej nr 1
w Poznaniu

8847

---

†

W niedzielę, dnia 16 lutego 1947 r. zmarł nasz długoletni członek i nauczyciel szkoły zawodowej, śp.

Franciszek Ober

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Cech Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników

8873

---

†

Śp.

z Szyczkowskich

Maria Kołpowska

zmarła, przeżywszy lat 34, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. w Porażynie dnia 16 lutego 1947.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm., o godz. 9-tej z kościoła w Opalenicy na cmentarz parafialny.

Mąż z synem i rodzina

Porażyn, Warszawa, Lipnik, Gaboń.

8874

---

†

Dnia 15 lutego 1947 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mateczka, teściowa i babcia, śp.

z Dolińskich

Józefa Piotrowska

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm., o godz. 11.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 27. bm. o godz. 7-mej w kościele Zmartwychwstańców przy ul. Dąbrówki.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Saperska 5.

8936

---

†

Dnia 16 lutego 1947 zmarła w Bogu moja kochana córka, siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

Zofia Malińska

w 21 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie

W ciężkim smutku pogrążeni
ojciec, siostra, bracia i bratowa z rodziną

Poznań, Gąsiorowskich 12. 8861

---

†

Dnia 16 lutego 1947 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami świętymi, po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, śp.

z Ratajczaków

Kazimiera Kucharska

przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 22 bm. o godz. 8-mej w kościele św. Floriana na Jeżycach.

Stroskany
8706 **mąż z rodziną**

---

†

W miesiącu po śmierci, w środę, dnia 19 lutego 1947 r. o godz. 7-mej w kościele parafialnym na Jeżycach odprawiona zostanie

msza św.

za duszę śp.

Jana Geberta

doktora medycyny

O czym zawiadamia
8799 rodzina

Najprzyjemniejszy w użyciu jest pasta do zębów FLORIDONT

FLORINA - KRAKÓW

2-10

BIELSKIE
materiały
zakup sprzedaż 2-133
artykuły damskie
Z. Tomaszewski
POZNAŃ, Św. Marcin 61

---

†

Dnia 16 lutego 1947 r. zmarł śp.

Antoni Zając

inkasent

przeżywszy lat 51.

Zmarły był długoletnim, pilnym i sumiennym pracownikiem.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm., o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Wiśniowej 5.

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Zakładów Siły, Światła i Wody
stoł. miasta Poznania

2-366

---

†

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Edmunda Krolla

odprawiona zostanie

msza św.

w kościele Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrówki w czwartek, 20 bm., o godz. 8-mej.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo

Poznań, Daszyńskiego 94. 8742

HURTOWNIA KOSMETYKÓW
BORYS i Ska Poznań
Zygmunta Augusta 10, telefon 23-82 5881

Kupimy
maszynę biurową do pisania
w dobrym stanie
Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"
Wyspiańskiego 10, I piętro. 8597

LISTA ŁAWNIKÓW

w postępowaniu doraźnym i w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa okręgu gnieźnieńskiego na rok 1947.

Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
Adamczak Edmund	Damasławek, pow. Wągrowiec
Adamek Leonard	Powidz, pow. Gniezno
Albrecht Mieczysław	Wągrowiec
Andrzejewski Mieczysław	Wągrowiec
Antczak Franciszek	Bierzglinek, pow. Września
Bacik Wacław	Września
Banaszak Władysław	Obłaczkowo, pow. Września
Bandosz Leonard	Gniezno
Baranowski Antoni	Owieczki, pow. Gniezno
Bąk Julian	Marcinkowo Dolne pow. Żnin
Barełkiewicz Stanisław	Września
Batkowski Mieczysław	Bożacin, pow. Żnin
Bedyński Teofil	Wągrowiec
Bejenkowski Józef	Łaziska, pow. Wągrowiec
Berdych Franciszek	Sarbinowo, pow. Żnin
Bestrzyński Władysław	Gębice, pow. Mogilno
Bielawski Konstanty	Gniezno
Biliński Wojciech	Gniezno
Biskupski Jan	Gniezno
Bogaczyk Stanisław	Września
Bogucki Wiktor	Moraczewo, pow. Gniezno
Borowiak Edmund	Dobrylewo, pow. Żnin
Borys Leon	Mogilno
Brzeziński Walerian	Cerekwica, pow. Żnin
Brzeźniak Kazimierz	Olekszyn, pow. Gniezno
Bubacz Feliks	Gniezno
Budniak Walenty	Dziekanowice, pow. Gniezno
Buszkiewicz Franciszek	Gniezno
Buszewicz Henryk	Gębice, pow. Mogilno
Chełminiak Alojzy	Miastowice, pow. Żnin
Chojecki Ignacy	Jastrzębowo, pow. Mogilno
Chruściel Józef	Goślinowo, pow. Gniezno
Cieluch Franciszek	Września
Ciszak Józef	Trzemeszno, pow. Mogilno
Czajka Stefan	Gniezno
Czosnowski Zygmunt	Janowice, pow. Żnin
Dąbrowski Jan	Ryszewo, pow. Żnin
Derychowski Marian	Gniezno
Dolata Michał	Września
Dolata Teofil	Polskawieś, pow. Gniezno
Doman Antoni	Dochanowo, pow. Żnin
Dopierała Wojciech	Piątkowo, pow. Września
Drejza Marcin	Kłecko, pow. Gniezno
Dróbka Wacław	Wągrowiec
Dytkiewicz Ludwik	Trzemeszno, pow. Mogilno
Dobrański Czesław	Mogilno
Engler Arkadiusz	Gniezno
Fechner Ignacy	Nadarzyce, pow. Września
Felski Józef	Konary, pow. Gniezno
Fifer Walenty	Wągrowiec
Filas Bronisław	Wydartowo, pow. Mogilno
Fojutowski Stanisław	Wydartowo, pow. Mogilno
Frankowski Piotr	Modliszewo, pow. Gniezno
Fröhlich Zygmunt	Rogowo, pow. Żnin
Gadziński Stanisław	Gniezno
Gawlakówna Zofia	Września
Gawrysiak Feliks	Laskownica, pow. Wągrowiec
Gibowski Leon	Psary Polskie, pow. Września
Gieżek Roman	Mogilno
Gładych Franciszek	Gniezno-Skiereszewo
Gładych Ludwik	Mogilno
Głowacki Franciszek	Września
Głowicki Marian	Mogilno
Goc Jan	Gogółkowo, pow. Żnin
Goeldner Michał	Gniezno
Golec Henryk	Żnin
Górny Andrzej	Osiniec, pow. Gniezno
Górnaś Józef	Gniezno
Górski Tomasz	Gozdowo, pow. Września
Dr Gostyński Łucjan	Września
Gozdowski Stanisław	Róża, pow. Gniezno
Grabarek Edward	Gniezno
Gruszczyński Bronisław	Latalice, pow. Gniezno
Grzegorski Kazimierz	Mogilno
Grzegorski Władysław	Września
Grzelak Sylwester	Trzemeszno, pow. Mogilno
Grzeszczyk Jakub	Michalcza, pow. Gniezno
Gumienny Jan	Trzuskołoń, pow. Gniezno
Guza Stanisław	Gębarzewo, pow. Gniezno
Hamermann Ieon	Gniezno
Henschke Wacław	Wągrowiec
Hetmański Nepomucyn	Gniezno
Hinz Władysław	Gniezno
Hylak Wojciech	Września
Janas Marian	Gniezno
Janus Walenty	Mogilno
Janiak Alfons	Września
Jankowski Wincenty	Janowiec, pow. Żnin
Januchowski Walenty	Ochodza, pow. Wągrowiec
Jarczak Józef	Wągrowiec
Jaśkowiak Jan	Popowo Tomkowe, pow. Gniezno
Jenek Jan	Gniezno
Jeżak Stefan	Kuszewo, pow. Wągrowiec
Jezierny Franciszek	Rąbczyn, pow. Wągrowiec
Joachimiak Jan	Orzechowo, pow. Września
Kalasz Florian	Pokrzywnica, pow. Wągrowiec
Kamiński Edmund	Kiedrowo, pow. Wągrowiec
Kamiński Franciszek	Gniezno
Kanicki Czesław	Czerniejewo, pow. Gniezno
Kaszuba Edmund	Gniezno
Kapturczak Henryk	Łysina, pow. Żnin
Katulski Leon	Annowo, pow. Żnin
Kawalerski Czesław	Wydartowo, pow. Mogilno
Kaźmierczak Ignacy	Niechanowe, pow. Gniezno
Kędzierski Władysław	Mogilno
Kiełczewski Stefan	Laskowo, pow. Żnin
Kiliński Sylwester	Sulinowo, pow. Żnin
Klein Władysław	Dziewierzewo, pow. Żnin
Koehler Witold	Strzelno, pow. Mogilno
Komka Józef	Gniezno
Konwiński Henryk	Wągrowiec
Korygacz Ignacy	Szelejewo, pow. Żnin
Kościński Ludwik	Nowawieś Niechan., pow. Gniezno
Kośmider Józef	Laski Małe, pow. Żnin
Kośmider Wincenty	Dąbrowa, pow. Mogilno
Kowaliński Stanisław	Damasławek, pow. Wągrowiec
Kowaliński Zygmunt	Wągrowiec
Kowalski Włodzimierz	Gniezno
Kowszewicz Kazimierz	Charbin, pow. Gniezno
Kozłowski Stanisław	Skrzeszewo, pow. Mogilno
Kozłowski Zbigniew	Powidz, pow. Gniezno
Kubiak Jan	Świątkowe, pow. Żnin
Kulczak Stanisław	Sokołowo, pow. Września
Kujawa Stefan	Uściskowo, pow. Żnin
Kujawa Teodor	Żerniki, pow. Żnin
Kurek Alojzy	Jadowniki, pow. Żnin
Krajenka Franciszek	Gniezno
Kral Czesław	Skorzęcin, pow. Gniezno
Krause Stanisław	Września
Krause Stanisław	Januszkowo, pow. Żnin
Krawczyk Maksymilian	Września
Krobasz Stefan	Trzemeszno, pow. Mogilno
Krygier Telesfor	Posługowo, pow. Żnin
Kryszak Szczepan	Gniezno
Krzak Ignacy	Pierzyska, pow. Gniezno
Krzemianowski Władysław	Żnin
Krzyżanowski Michał	Strzelno, pow. Mogilno
Kubicki Marian	Gniezno
Kuczma Leon	Gniezno
Kuśnierkiewicz Wiktor	Ruchocinek, pow. Gniezno
Kusz Nikodem	Działyń, pow. Gniezno
Kwiatkowski Ignacy	Trzemeszno, pow. Mogilno
Lange Stanisław	Września
Latos Antoni	Pakość, pow. Mogilno
Leda Marian	Wągrowiec
Lemański Wacław	Mogilno
Lewandowski Edmund	Gniezno
Lewandowski Stanisław	Mieruńin, pow. Mogilno
Lewandowski Stanisław	Nadborowo, pow. Żnin
Liberski Józef	Damasławek, pow. Wągrowiec
Lieske Władysław	Przyborki, pow. Września
Lisa Jan	Skotniki, pow. Września
Lipiński Feliks	Krzyszczewo, pow. Gniezno
Lipoński Seweryn	Września
Ludwiczak Jerzy	Chomiąża, pow. Żnin
Lulka Stefan	Mogilno
Łabas Albert	Żnin
Łakowski Ludwik	Września
Ławniczak Wiktor	Czerniejewo II, pow. Gniezno
Łochowicz Franciszek	Wągrowiec
Łosiński Józef	Września
Łukomski Albin	Janowiec, pow. Żnin
Łukomski Ignacy	Września
Łuszczewski Jan	Witkowo, pow. Gniezno
Maciejewski Antoni	Jaroszewo, pow. Żnin
Maciejewski Wojciech	Rogowo, pow. Żnin
Majchrzak Jan	Gniezno
Dr Majer Eugeniusz	Września
Majerowicz Florian	Gniezno
Majkowski Władysław	Sosnowiec, pow. Mogilno
Majorczyk Józef	Wągrowiec
Malingowski Jan	Wągrowiec
Małecki Józef	Wągrowiec
Marciniak Czesław	Września
Mazurek Mieczysław	Wągrowiec
Mazur Stanisław	Podolin, pow. Wągrowiec
Mercik Szczepan	Pawłowo Zońskie, pow. Wągrowiec
Michalska Izabela	Gniezno
Michalski Roman	Września
Michalak Stanisław	Gniezno
Michalak Stanisław	Września
Michałowicz Bolesław	Mielno, pow. Gniezno
Michałowicz Jakub	Gniezno
Miłopolski Bolesław	Sienno, pow. Wągrowiec
Misiak Stanisław	Potuły, pow. Wągrowiec
Misiurny Leon	Wągrowiec
Mikołajczak Michał	Czerniejewo II, pow. Gniezno
Mikołajczak Władysław	Września
Młynarczyk Józef	Mogilno
Musiałkowski Czesław	Września
Myszkowski Edmund	Wybranowo
Naniński Stanisław	Wągrowiec
Napierała Marian	Gorzyce, pow. Żnin
Naręgowski Józef	Dąbrowa, pow. Mogilno
Nawrocki Antoni	Września
Nawrocki Józef	Potrzymowo, pow. Gniezno
Nawrocki Stanisław	Września
Neldner Stanisław	Gniezno
Nieborak Szczepan	Kłecko, pow. Gniezno
Nieć Adam	Gniezno
Niedzielski Ludwik	Września
Niedźwiedź Teofil	Kłecko, pow. Gniezno
Niewiadomski Wacław	Gniezno
Nowaczyk Antoni	Skotniki, pow. Września
Nowak Jan	Wiewiórczyn, pow. Żnin
Nowaczyk Tadeusz	Wiekowo, pow. Gniezno
Nowak Ignacy	Mielno, pow. Gniezno
Nowak Michał	Gniezno
Nowak Mieczysław	Gniezno
Nowak Sylwester	Ostrowite, pow. Mogilno
Nowak Wincenty	Żydowo, pow. Gniezno
Nowak Wincenty	Grochowiska-ks., pow. Żnin
Nowakowski Adam	Września
Nowakowski Kazimierz	Września
Nyka Ignacy	Rydlewo, pow. Żnin
Obiał Leon	Mogilno
Ogórkiewicz Ludwik	Bielawy, pow. Gniezno
Oksiak Stefan	Mogilno
Olejniczak Marian	Września
Olszewski Mieczysław	Żnin
Orywał Stanisław	Wągrowiec
Owczarzak Antoni	Września
Owczarzak Florian	Trzemeszno, pow. Mogilno
Paczkowski Wiktor	Janowiec, pow. Żnin
Panowicz Józef	Gniezno
Parchanowicz Maksymilian	Gniezno
Parzyński Stanisław	Żnin
Pawłowski Tadeusz	Arkuszewo, pow. Gniezno
Pawlak Marcin	Ociwiek, pow. Żnin
Pieczyński Marian	Wągrowiec
Piekarski Marceli	Gniezno
Pieśkowicz Edmund	Gniezno
Pietrzak Witold	Czerniejewo, pow. Gniezno
Pietras Tadeusz	Rogowo, pow. Żnin
Pilachowski Tomasz	Laskowo, pow. Żnin
Piwowarski Stanisław	Gniezno
Podlasza Stanisław	Września
Polaszyk Jan	Ujazdowo, pow. Gniezno
Pomin Franciszek	Janowiec, pow. Żnin
Posłuszny Franciszek	Sulinowo, pow. Żnin
Priebe Jan	Skrzetuszewo, pow. Gniezno
Przybylski Antoni	Psary Polskie, pow. Września
Przygodzki Władysław	Osówiec, pow. Mogilno
Putz Leon	Powidz, pow. Gniezno
Rączka Edward	Wilkowyja, pow. Gniezno
Rakowski Stanisław	Gniezno
Ratajski Stanisław	Góry, pow. Mogilno
Redlak Leon	Gniezno
Redmann Michał	Mogilno
Resztak Jan	Siedleczko, pow. Wągrowiec
Rogaliński Andrzej	Piotrkowice, pow. Żnin
Rogosz Ignacy	Damasławek, pow. Wągrowiec
Rożański Kazimierz	Gniezno
Ruchaj Józef	Gąsawa, pow. Żnin
Sawarzyński Kazimierz	Antoniewo, pow. Wągrowiec
Sawicki Franciszek	Żabno, pow. Mogilno
Schulz Roman	Wągrowiec
Skupin Jan	Gniezno
Ślęzak Michał	Murczyn, pow. Żnin
Słomka Stefan	Gniezno
Siadak Hieronim	Wilczkowo, pow. Żnin
Smółka Alojzy	Gębice, pow. Mogilno
Smoliński Marian	Małachowo, pow. Gniezno
Sobański Franciszek	Gniezno
Sobecki Wiktor	Duszno, pow. Mogilno
Sokół Bronisław	Mogilno
Selecki Stefan	Września
Sosnowski Józef	Janowiec, pow. Żnin
Springer Jan	Wągrowiec
Sroczyński Teofil	Wągrowiec
Sroka Zygmunt	Żydowo, pow. Gniezno
Stach Stanisław	Malczewo, pow. Gniezno
Stachowiak Zygmunt	Pakość, pow. Mogilno
Stanek Piotr	Wiekowo, pow. Gniezno
Stępczyński Leon	Trzemeszno, pow. Mogilno
Sterling Feliks	Witkowo, pow. Gniezno
Stephan Stanisław	Gniezno
Strugalski Edmund	Wągrowiec
Strzelecki Szczepan	Wągrowiec
Surdyk Wincenty	Prusce, pow. Wągrowiec
Swiniarski Bronisław	Gniezno
Szablikowski Zygmunt	Września
Szajkiewicz Włodzimierz	Września
Szczepański Czesław	Bierzglinek, pow. Września
Szczepański Marian	Gniezno
Szkudlarek Michał	Odrowąż, pow. Gniezno
Szymański Jan	Września
Szymański Szczepan	Mieściska, pow. Wągrowiec
Szypulski Feliks	Września
Szewczyk Michał	Pawłowo Skockie, pow. Wągrowiec
Szkulmowski Antoni	Żarczyn, pow. Żnin
Szpiss Stanisław	Wągrowiec
Tarnowski Julian	Wągrowiec
Thomas Zygmunt	Trzemeszno, pow. Mogilno
Tobolski Antoni	Niedźwiadów, pow. Żnin
Tomaszewski Czesław	Strzelno, pow. Mogilno
Tomczewski Jan	Brudzyń, pow. Żnin
Dr Tomaszewski Edward	Września
Trawiński Józef	Gniezno
Tubacki Stanisław	Karniszewo, pow. Gniezno
Tuszyński Franciszek	Mogilno
Turski Edmund	Strzałkowo, pow. Września
Turski Kazimierz	Gniezno
Tyblewski Władysław	Gąsawa, pow. Żnin
Tylmann Stanisław	Gałęzewice, pow. Września
Urbański Kazimierz	Wągrowiec
Wachowiak Bolesław	Damasławek, pow. Wągrowiec
Walczewski Edmund	Wągrowiec
Walczak Jan	Ostrowite, pow. Mogilno
Walczak Kazimierz	Gąsawa, pow. Żnin
Walicki Jan	Gniezno
Walicki Kazimierz	Września
Waligórski Michał	Mogilno
Wasilewski Antoni	Gniezno
Wasielewski Kazimierz	Września
Wawrzon Zygmunt	Wągrowiec
Węglewski Ludwik	Charbin, pow. Gniezno
Weber Władysław	Kiszkowo, pow. Gniezno
Wesołowski Marian	Mogilno
Wesołowski Władysław	Mogilno
Wiatrowski Jan	Łubowo, pow. Gniezno
Wieczorek Jan	Przysieka, pow. Wągrowiec
Wieczorek Michał	Wągrowiec
Wietrzykowski Leonard	Wągrowiec
Wietrzykowski Sylwester	Włoszanowo, pow. Żnin
Widziński Marceli	Wągrowiec
Wiśniewski Kazimierz	Janowiec, pow. Żnin
Wiśniewski Stanisław	Ostrowite Prymas., pow. Gniezno
Wiśniewski Stefan	Strzelno, pow. Mogilno
Wojciński Franciszek	Września
Witkowski Wojciech	Wągrowiec
Wojcieszak Kazimierz	Wójcin, pow. Żnin
Wojciechowski Ignacy	Węgorzewo, pow. Gniezno
Wojciechowski Józef	Skrzeszewo, pow. Mogilno
Wojciechowski Kazimierz	Gniezno
Wojciechowski Stanisław	Mogilno
Wojciechowski Stanisław	Gniezno
Wojtkowiak Franciszek	Wągrowiec
Wolkiewicz Marian	Mogilno
Woźniak Ludwik	Września
Woźniak Kazimierz	Wągrowiec
Wrotecki Józef	Września
Wysocki Wiktor	Żnin
Zamysłowski Antoni	Września
Zawierucha Józef	Gniezno
Zbierowski Władysław	Wągrowiec
Zbreszczyk Wincenty	Mogilno
Zieliński Bolesław	Czerniejewo, pow. Gniezno
Ziółkiewicz Stanisław	Mielżyn, pow. Gniezno
Ziółkowski Konrad	Wągrowiec
Zühlke Franciszek	Mogilno
Żmudziński Walenty	Rusiec, pow. Żnin
Żok Maksymilian	Gniezno

2-336 **Prezes Sądu Okręgowego**

We wtorek, dnia 18 lutego 1947, o godz. 2.30 zmarła, opatrzona Sakramentami św. w szpitalu w Środzie moja najdroższa żona, najlepsza matka, córka, siostra i szwagierka, śp.

Aniela Mockowa

z domu Siankowska

przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 15-tej z kościoła św. Marcina w Jarocinie.

Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, dnia 22-go bm., o godzinie 9-tej w kościele św. Marcina w Jarocinie.

Mąż z synem i rodziną.

Poznań, ul. Paderewskiego 6, Jarocin, Bojanowo Pozn., Bilczew, pow. Ostrów. 8875a

---

Za nadesłane nam życzenia w dzień ślubu składamy

serdeczne podziękowanie

Helena, Roman Cybal

Wolsztyn w styczniu 1947 r. 8850

FOTO-STRZELEWICZ

Skład aparatów i przyborów fotograficznych

Poznań, ul. Paderewskiego 8 (dawn. Nowa)

Zakup 8915 Sprzedaż

Wieczne pióra stalówki

księgi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne techniczne, kalkę techniczną — taśmy maszynowe

Kalkę maszynową Matryce - Woskówki

itp. kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU

„ARIA" Poznań, Szkolna 10 Telefon 25-47 7552

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Kursy pisania na maszynie

5735

Kupno sprzedaż, naprawa **MASZYN BIUROWYCH** to także odbudowa z raju, to sprawa zaufania, specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

Poznań al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu — tel. 23-62

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

6277

Kołdry stare przerabiam, nowe szyję. Matejki 47 m. 3. 8627

Chem. Fabryka Art. Piśmiennych

B. Giemza i Ska

POZNAŃ 76 9

W dniu 20-ym lutego 1947 r, otwarta zostanie w GMACHU TEATRU WIELKIEGO przy UL. FREDRY 9

Restauracja — Kawiarnia „TEATRALNA"

(dawniej „Artystyczna")

Lokal otwarty codziennie (również w poniedziałki) — Dancing przedłużony do godz. 2-giej w nocy — Do tańca grać będzie doborowy zespół J. Popiałkiewicza — Wyśmienita kuchnia — Dobrze pielęgnowane napoje

OBIADY PO ZNIŻONEJ CENIE.

Opierając się na długoletnim, bogatym doświadczeniu zawodowym, pragnę w jak najwyższej mierze zadowolić wymagania Szanownych Gości.

W tym też celu zapewniłem sobie współpracę wybitnych sił fachowych.

Zapraszam uprzejmie do odwiedzin mojego nowootwartego lokalu. Ze swej strony dołożę wszelkich starań, by poziomem swym dogodził najwybredniejszym gustom Szanownych Gości.

Paweł Lachmann

b. prezes Zw. Zaw. Gastronomików Okr. Poznańskiego

2-371

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Lecznica dla kobiet. Cicha 17, tel. 43-44. 6952

Borowina, Poznańskie Zakłady Przyrodoleczn. — al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 6840

Wolne posady

Chłopiec pilny, obowiązkowy potrzebny zaraz do pracy w blacharni. Piekary 9, blacharnia. 8550

Młodsza pomocnica domowa potrzebna zaraz do 2 osób do miasta blisko Poznania. Zgłoszenia: Poznań, ul. Niegolewskich 22a m. 3. 8196

Uczeń piekarski, najchętniej z prowincji. Kościelna 48. 8697

Potrzebujemy czeladnika stolarskiego na stałą pracę oraz młynarza zdolnego do prowadzenia wiatraka. — Of. „Głos Wlkp." nr 2-321.

Poszukuję magistra farmacji lub pomocnika. Warunki dobre. Apteka Sierpce, Płocka 11, województwo warszawskie. 2-341

Magister (ra) farm., asystent potrzebny zaraz do Apteki pod Aniołem, Kościan. 8822

Szofera-montera i robotnika za dobrym wynagrodzeniem przyjmę zaraz. Zgłoszenia: „Bałtyk", Kantaka nr 7. 8744

Woźnica potrzebny. Zgł. od 17—20-tej. Furmaństwo, Górczyńska 33. 8769

Bieliźniarki na koszule męskie — św. Józef nr 6 m. 21. 8765

Dobrych krawców na duże sztuki. Antoni Maik, Swidnica Miedziana 7. 8566

Stroiciel fortepianów „organmistrz" do prac dorywczych potrzebny. Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3. 2-333

Uczeń piekarski cośkolwiek z praktyką, uczennica najchętniej z prowincji mogą się zgłosić. Daszyńskiego 22, piekarnia. 8833

Panie robiące na drutach zgłoszą się. Focha 47 m. 2. 8828

Krawcowa na wyjazd potrzebna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 8821.

Samodzielny sekretarz oraz maszynistka potrzebni zaraz. Reflektuje się na rutynowane siły biurowe. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 8820.

KSIĘGOWY - bilansista na samodzielne stanowisko w państwowym przedsiębiorstwie w Poznaniu potrzebny zaraz. Oferty nr 528: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8879

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Szamarzewskiego 12, restauracja. 8905

Gospodyni do kawiarni potrzebna od 1 marca br. — Zgłoszenia od 16—17: Bukowska 1, m. 14a. 8903

Bankowców wykwalifikowanych, kasjera, księgowych, przyjmie K. K. O., Wrocław, Ogrodowa 74. 8909

Krawcowa na męską miarówkę potrzebna do ręki. Jackowskiego 25 m. 4. 8817

Poszukuję uczciwej gosposi z gotowaniem. Pakulska, Wrocławska 13 m. 9. Zgłoszenia od 17—18-tej. 8815

Pomoc domowa potrzebna stała lub dochodząca. Zgłoszenia: Słowackiego nr 29 m. 3.

Potrzebny pomocnik ogrodniczy zaraz lub od 1 marca. Wiktor Baranowski, Suchylas, pow. Poznań. 8810

Ekspedientka rzeźnicka zaraz potrzebna. Zgł. od od 1—3, Daszyńskiego 40 m. 6. 8794

Czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Grottgera 6a m. 13. 8792

Gosposię z dobrym gotowaniem do 3 osób zaraz. Zgłosz.: W. Ignaczak, Hurtownia galanterii, ul. Piekary 1. 8788

Pomocnica domowa do wszystkiego z gotowaniem uczciwa czysta potrzebna. Dąbrowskiego 8 m. 1. 8782

Przyjmiemy zaraz rutynowanego **KUPCA** branży spożywczej do prowadzenia składów spółdzielni. Reflektujemy tylko na siły fachowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par", Ratajczaka 7, pod 2,687. 8920

Czeladnik piekarski potrzebny. Erdmann, Opalenica. 8785

Gosposia za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Marynarska 14, I ptr. 8781

Posługaczka potrzebna — dziennie kilka godzin. Ul. Mielżyńskiego 22, m. 21. 8777

Dziewczyna gotowaniem zaraz potrzebna. Focha 78, skład towarów krótkich. 8774

Na folwark 300 mórg poszukuję starszego rządcę lub włodarza samotnego. Of. „Głos Wlkp." nr 2-363.

Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Bukowska nr 11a, m. 3. 8875

Krawcowa w dom potrzebna. M. Focha 111, m. 17. 8870

Krawcy na duże sztuki — spodniarz oraz uczeń mogą się zgłosić. Kotkowiak, 27 Grudnia 15. 8865

Panienka uczciwa do 3-letniej dziewczynki potrzebna zaraz. Wielka 19, Fr. Borowicz. 8843

Ogrodnik do prowadzenia ogrodnictwa handlowego w mieście powiatowym, znający hodowlę kwiatów i warzyw pod szkłem, z kilkuletnią praktyką, potrzebny zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 2-359.

Potrzebny MAJSTER na wyrób słomianek do butelek. Dobre warunki. **Państwowe Nieruchomości Ziemskie Lipka, pow. Złotów, Pomorze Zachodnie.** 8848

Służącą, uczciwą, z przychodzeniem w dom przyjmę zaraz. Zgłoszenia: ul. Marsz. Focha 32, m. 12, w godz. od 15—16-tej. 8857

Chłopaka do konia i pracy w ogrodnictwie z utrzymaniem przyjmę. Zgłoszenia: Poprawski, Szamotuły, Bohaterów 20. 8851

Rutynowanej kasjerki-księgowej na majątek ziemski poszukujemy zaraz. Podania z życiorysem przyjmuje sekretariat Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, Mielżyńskiego 8, m. 8. 8842

Dobry czeladnik szewski na nowe i reperacje potrzebny na stałe. Jeskego 1. 8839

Kucharka restauracyjna — potrzebna. Dobre warunki. Traktowanie rodzinne. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne z odpisami świadectw: Restauracja, Półwiejska 38a. 8883

Ekspedientka do piekarni zaraz. Daszyńskiego 44. 8882

Inteligentna panienka do lat 18 do lekkich zajęć u dentysty poszukiwana. — Zgłoszenia osobiste tylko w godz. 13—15-tej: Walki Młodych 4, m. 5. 8881

Blacharz na galanterię zaraz potrzebny. Piekary 9, blacharnia. 8549

Panienka do bufetu i dziewczyna do wszystkiego potrzebne zaraz. Kawiarnia, Czerwonej Armii 4. 8887

Kowal potrzebny od 1. 4. 1947 na majątek Ośrodka Kult., Roln. Kociałkowa Górka, p. Kostrzyn, pow. Poznań. 8894

Czeladnik krawiecki sztukowiec potrzebny zaraz. Mostowa 32, m. 1. 8921

Dziewczyna do wszystkiego z utrzymaniem, spaniem. Restauracja, Grobla, narożnik Mostowej. 8884

Mydlarz na dogodnych warunkach poszukiwany. — Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,689. 8922

Panie, znające pracę na drutach potrzebne. — Półwiejska 6, skład trykotaży. 8913

Fotografa zdolnego na kierownika zakładu przyjmę zaraz. Wolne utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Foto-Czarnecki Mysłowiec, ul. Stalina nr 22, tel. 221-98. 8911

Starsza dziewczyna z gotowaniem i do wszystkich prac zaraz potrzebna. Warunki, wynagrodzenie dobre. Matysiak, Fredry 1, skład. 8907

Szuka posady

Rutynowany — długoletni księgowy-bilansista większych zakładach przemysłowych szuka odpowiedniej pracy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8595.

Organista wykwalifikowany, zdolny muzyk, poszukuje posady. Najchętniej okolice Poznania. Oferty „Głos Wielkop." nr 2-356.

Maszynistka z własną maszyną szuka posady, ewtl. przyjmie pracę w dom. Of. „Głos Wielkop." nr 8752.

Maszynistka rutynowana na popołudnie. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,647. 8736

Administrator z Średnią Szkołą Roln., dypl. agrotechnik, poszukuje posady na maj. ziemskim nie podlegającym parcelacji. Of. „Głos Wielkop." nr 8701.

Wychowawczyni inteligentna z językiem francuskim poszukuje posady do dzieci. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 8768.

Samodzielna, inteligentna, poszukuje posady od 1. 3. do jednej osoby. Of.: „Gł. Wielkop." nr 8763.

Która krawcowa lub firma przyjmie uczennicę na 3 lata. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 8776.

Praczka poszukuje prania. Of. „Głos Wlkp." nr 8814.

Panna inteligentna, zaufana, poszukuje posady do pielęgnowania chorej osoby od 1. 3. — Oferty „Głos Wielkop." nr 8807.

Gospodyni średnim wieku, ostatnie posada 14 lat, samodzielna, poszukuje posady do 1—2 osób albo na probostwo. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8778.

Biurowy, inteligent, siła pierwszorzędna, 3-letnią praktyką rządową, 2-letnią adwokacką (maszynopis, korespondencja, okazałe pismo), szuka niezwłocznie jakiegokolwiek zajęcia. Of. „Głos Wielkop." nr 2-358.

Księgowy przyjmie posadę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8868.

Mleczarz, samotny, posiadający 11 lat praktyki i szkołę mleczarską, poszukuje posady kierowniczej wzgl. zastępcy w większej mleczarni. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8869.

Sprzątaczka poszukuje pracy domowej. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8862.

Student prawa szuka pracy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8835.

Dyplomowany mistrz ślusarski z paroletnią praktyką przyjmie kierownicze stanowisko, miejscowość obojętna. — Oferty nr 535: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8890

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki — Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 6074

Księgowości z przebitkową, uproszczoną i podatkową wyuczają do całkowitej pewności bilansowej Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 7684

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. 2-233

Przysposabiam do kierownictwa przedsiębiorstw indywidualnie lub w małym zespole. Dla zdolnych samouków kurs specjalny. Tadeusz Marweg, Sienkiewicza 10 m. 3. 8230

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 8330

Prof. gimn. przygotowuje do gimnazjum, małej matury, specjalność matematyka. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8622.

Korepetytor (ka) francuska konwersacja, matematyka wyższe klasy potrzebny. Dąbrowskiego 8 m. 1. 8783

Osobiste

Tadziu! Wróć do matuli. Szczecin. 8834

Odwołuję obelgę rzuconą na państwo Liebchen. St. Łabuzińska, Poznań, Woźna 13. 8853

Zniewagę rzuconą na P. Nowotną odwołuję. Wanda Książkiewicz, Graniczna 6, m. 17. 8507

Sprzedaże

Materace, ramy sprężynowe, tapczany. Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 6075

Fotografie nagrobkowe — (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 2-3

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 6423

Damskie drewniaki, kapce, bambosze i korkowce — Focha 29 m. 8. 8233

Modne pantofle, szyte, na drewnianych spodach, oraz letnie obuwie poleca Pracownia, Bogusławskiego 19a m. 6, tel. 73-04. 7204

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a. Warsztat napraw. 7026

Guziki

do kostiumów — ubrań i płaszczy. T. ANDRZEJEWSKI, Poznań, ul. Szkolna 12. 6446

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 23107 26344 69959

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 11812 23425 23632 29310 36812 61100

Wygrane po 10.000 zł. NrNr3763 14318 14947 14819 18568 18851 19307 22896 30855 33605 35364 37056 37292 43382 46691 52495 53352 54569 55131 61311 64729 66398 68497

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 2183 2513 6121 6571 10620 21736 21842 22026 23694 29725 34191 37042 38723 50685 51313 54016 55772 57972 58380 58664 61844 66054 67426 68188

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1155 1400 1654 1750 2229 3326 3747 3798 4490 4923 5243 5494 6168 6533 7307 10768 10818 11434 11961 12237 13498 14983 15254 17961 20050 20139 20595 20862 22446 22643 23042 23843 23979 24151 25036 25101 25145 25663 28209 28288 28496 28808 29511 32781 34156 34333 35032 38543 40325 43820 43993 44825 45947 46382 47335 47379 48319 43540 49058 49127 49189 49203 50309 51280 52343 53569 54192 54250 55478 56309 56653 56826 59642 60474 60527 62768 63373 63672 63866 65725 66086 67344 68426 69841 69845 69893

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 2-go dnia ciągnienia

22443 539 549 592 636 40 50 677 761 825 875 876 907 942 955 976 981 23021 52 58 78 299 362 415 554 623 697 705 709 878 887 978 24034 124 128 335 397 445 529 619 639 664 788 791 794 795 809 824 987 994 25033 62 84 96 225 235 247 248 254 359 362 376 406 417 424 551 639 730 736 775 891 918 922 26094 154 266 347 354 400 413 459 512 601 602 740 744 754 850 941 27161 242 271 331 464 491 541 551 641 738 765 796 894 983 947 28012 34 118 121 123 127 161 202 205 371 478 519 621 720 757 769 194 839 898 904 919 967 978 979 29029 34 56 295 319 346 495 545 598 637 785 842 939 983 991.

30089 232 236 497 504 512 513 556 557 731 802 804 894 906 933 31014 40 43 54 78 108 119 200 207 241 243 262 442 461 487 518 523 538 552 589 623 704 819 906 927 969 32011 30 96 171 500 714 719 753 769 770 964 988 33070 120 157 297 300 417 552 561 594 629 704 96 897 900 910 936 989 34006 33 93 170 265 390 541 617 702 35064 79 152 163 188 474 585 791 802 906 982 36037 116 159 196 203 273 291 312 483 516 542 607 622 722 735 742 787 831 891 902 37033 47 68 123 166 199 227 360 431 434 557 564 595 633 716 820 893 38001 11 20 87 141 314 353 524 556 592 677 695 698 792 871 890 996 39010 88 91 124 142 149 194 213 261 381 401 516 607 622 647 683 774 807 877 879 888.

40057 58 111 158 208 307 316 382 439 499 619 641 677 742 743 770 811 990 41041 53 173 332 463 481 504 517 529 598 603 712 747 773 843 882 958 42023 132 216 251 381 495 546 655 739 782 804 831 883 963 980 992 43144 341 466 471 498 505 667 700 745 772 856 879 930 961 44019 33 48 50 54 88 215 222 226 288 297 298 700 703 713 780 950 987 990 45047 49 66 68 75 172 178 242 270 307 551 555 588 724 750 838 854 987 46036 40 148 165 218 337 368 390 407 429 440 835 993 47188 399 473 506 724 726 744 748 780 790 858 872 988 48039 91 219 280 357 398 458 613 49006 49 97 179 235 302 358 400 621 874.

50027 243 399 426 440 455 502 557 596 606 660 675 690 731 739 778 788 852 882 886 960 51059 72 107 317 348 359 431 446 485 605 755 773 801 815 860 863 873 52034 63 134 149 169 208 246 281 405 459 473 484 513 522 536 548 579 617 637 644 646 670 691 722 797 886 946 53021 144 160 251 255 294 325 357 508 594 643 669 753 837 54017 28 53 65 119 123 137 138 148 155 198 318 368 369 377 443 495 567 697 705 882 900 974 55051 60 91 134 144 160 177 182 188 246 325 333 364 366 388 399 454 463 508 512 619 764 825 886 966 972 56009 150 181 194 231 278 384 412 424 432 512 601 668 707 735 929 57022 177 262 449 450 460 461 489 655 670 709 712 950 58034 41 128 222 234 464 537 580 586 683 786 804 840 887 892 993 59019 53 167 182 206 383 384 458 484 495 509 662 713 739 799 822 901 939 952 953.

60013 88 138 189 349 470 507 589 613 630 645 683 732 885 896 929 61023 28 72 129 162 184 204 217 246 276 285 292 365 409 419 434 462 499 529 767 798 824 854 878 883 946 62001 239 290 360 427 493 564 661 680 722 747 799 980 63015 135 177 291 309 348 421 466 469 483 521 575 775 899 911 946 981 64058 134 144 147 223 238 430 500 517 588 603 617 671 704 732 825 906 928 993 65003 115 233 369 568 714 715 731 859 863 66016 22 171 182 273 300 337 459 479 521 524 721 764 815 891 999 67018 49 78 95 138 139 149 152 246 271 359 377 379 410 447 529 582 656 756 899 933 945 966 68005 101 126 127 202 366 378 441 467 604 612 858 902 963 69081 86 95 201 205 241 277 551 642 672 769 832.

Pianina — pierwszorzędne, markowe, tanio, nadzwyczajna okazja. Poznań, Zygmunta Augusta 3, m. 3. 2-334

Kamienicę nową, wolnym mieszkaniem, 1 300 000; domek przy Poznaniu, 2 morgi ogrodu, wolnym mieszkaniem, 650 000, sprzedam. Metelski, św. Marcin 13. 8741

Sklep spożywczy na ruchliwej ul. Wildy, sprzedam. Of. „Głos Wlkp." nr 8696.

Kiosk murowany, czynny, w Śródmieściu, sprzedam. Oferty nr 523: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8726

Maszyny rzeźnickie w dobrym stanie sprzedam. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8680. 8680

Pianina poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 8733

Motocykl setkę kupię. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8670.

Parcela w Poznaniu, 4½ morgi. Informacje: ul. Kanałowa 5, m. 4. Pośrednicy wykluczeni. 8663

Maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek sprzedam. Jeżycka 46, m. 15. 8657

Sprzedam jadalnię. Szwajcarska 10, m. 1, wejście z ulicy, od godz. 13—18. 8653

Leicę, grzejnik elektryczny do wody, dywan 3½×2½. Poznańska 50, m. 7. 8630

Willę pełnokomfortową — Ostroroga, wolne mieszkanie, sprzeda f-a „Union", Rzeczypospolitej 4. 8611

Willę komfortową, 5-mieszkaniową, przy przystanku, 1 100 000, sprzeda — firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 8613

Maszynę krawiecką, okrętkową i dziurkarkę sprzedam — św. Józefa 6 m. 21. 8767

Willa nowoczesna wygodami, pół morgi ogrodu, śnieśnie sprzedania — Puszczykówko, Gajowa 8. 8712

Materace, leżanki, tapczany, fotele. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 2-310

Okratowanie balkonów itp. Cicha 13, m. 1. 8827

Telefunken 2-głośnikowy, uniwersalny, nadający się do lokali wzgl. szpitali. — Piekary 8a, m. 20a, podwórze prawo. 8832

Sprzedam maszynę Singera i chodniki. Grochowe Łąki 1. 8826

Wagi wszelkiego rodzaju naprawiam, sprzedaję, kupuję. L. Woroch, Wały Jagiełły 6. 8824

Płaszcz męski zimowy, wysoką figurę. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 8823.

Sportka na sprzedaż. Bukowska 13, m. 22. 8819

Sprzedam obraz św. Rodziny, piękne saneczki. Szwajcarska 41, m. 2. 8816

Wóz skrzynkowy sprzedam. Obornicka 166, Smolarkiewicz. 8811

Adapter uniwersalny. Św. Józefa 5, m. 8. 8809

Ubranie nowe, popielate, paski, tęgą figurę, sprzedam. Szewska 15, m. 6. 8808

Sypialnie, jadalnie, okazyjnie. Kopernika 3, stolarnia. 8797

Jadalnia dębowa, leżanka, szafa do rzeczy, obraz królów polskich, różne sprzęty, starsza kuchnia. Słowackiego 52, m. 7. 8791

Dwa psy ostre, rasowe — sprzedam. Wierzbięcice 58, m. 16. 8775

Dom ogrodem, bez długów, przy tramwaju, 900 000 zł, sprzeda Tomczak, Półwiejska 9b, m. 17, podwórze. 8877

Dom ogrodem owocowym. Poznań-Luboń, Remleina nr 21. 8867

Philips, super, 3 zakresy. Ul. Szwajcarska 29, m. 2. 8864

Parcelę, 3 lub 2 morgi ziemi ogrodowej, sprzedam. Rybak, Świętojańska 2. 8859

Meble — kompl. kuchnia, 2 żelazne łóżka z materacami, 2 łóżeczka dziecięce drzewne, 1 łóżko. Gorczycewskiego 7 — narożnik Jackowskiego. 8854

Para koni dobrych, wóz gumiony, uprząż do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Widok 7, m. 6, Babiński. 8901

Kamienica, 4 składy, 1 wolny, 1 500 000; willa piętrowa, dwa trzypokojowe, łazienka, wolne mieszkanie, 2000 m² ogród, Winogrady, 1 500 000; dom nowy, wolna piekarnia, przy Poznaniu, 700 000; dom masywny, 5 ubikacji, 2 morgi ogrodu, przy Poznaniu, 430 000 — sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 8813

Fisharmonię, 6 reg., 6 okt. Fabryczna 21, m. 35. 8863

Biel kryjąca, 30%, w większej ilości na sprzedaż. Of. „Głos Wielkop." nr 8845.

Dwa wózki dla chorych na zapęd ręczny i do pchania. Strzałowa 6, m. 26. 8840

Buty damskie, oficerki, nr 37, sprzedam. Poplińskich nr 7, m. 3. 2-367

Radio (super), 3 zakresy. Armii Czerwonej 4, m. 10, po 15.30. 8893

Pasy maszynowe na sprzedaż, jeden 9 metrów × 10 cm, parciany, drugi skórzany, 9 m × 5 cm. Dolna Wilda 10, stolarnia. 8892

Balans mały kupię natychmiast. Wytwórnia zabawek, Kozia 8. 8923

Palniki do spawania kupuje po najwyższej cenie — „Hatech", Marcina 65. 7011

Maszynę do pisania kupi Zakład Mikrobiologii Lekarskiej, Wały Wazów 25. 8709

Króliki czystej rasy, angory, chinchile, olbrzymy, kupię. Oferty z podaniem ceny „Gł. Wlkp." nr 8555.

Dom kupię w Poznaniu. Może być wypalony lub uszkodzony. Śródmieście i dzielnice handlowe. Spieszne oferty „Głos Wielkopolski" nr 8729.

Maszynę, najchętniej Singera, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8866.

Trykotarskie maszyny płaskie kupię zaraz. Spieszne oferty pod nr 527: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8878

Igłę do podnoszenia oczek do maszynki elektrycznej kupię. Liśkiewicz, Poznań, Gorczycewskiego 11, m. 5. 8889

Maszynę do pisania i liczenia kupię. Św. Marcin 23, m. 3a. 8888

Kupię futro damskie w dobrym stanie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8900.

Rury cienko-ścienne, przekroju 10 do 32 mm, kupi każdą ilość „Matra", Poznań, Dąbrowskiego 142. 8902

Motopompę benzynową kupi — „Hatech", Marcina 65. 7012

Woski, stearynę, tłuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, płacę najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń". ul. Kantaka 7. 6314

Zamienię mieszkanie 2 pokoje kuchnią, korytarz, na 3 pokoje okolicy Wielkich Garbar lub Bernardynów. Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,673. 8910

Pieniądz

Spólnika(czki), 400 tys., do składu w remoncie — Śródmieściu natychmiast. Z branży galant. lub pokrewnej. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,664. 8904

Wolne lokale

Wynajmę 3 pokoje łazienka, zwrot remontu. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8711.

Odstąpię lokal handlowy przy ul. Strusia 9. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,696. 8926

Odstąpię plac, magazyny murowane, nadające na wszelką branżę, Poznań-Łazarz. Zwrot kosztów. Of. „Głos Wielkop." nr 8804.

Szuka lokalu

Poszukuję 4-pok. mieszkania ze składem w okolicy Starego Rynku za zwrotem kosztów remontu wzgl. do wyremontowania. Oferty „Głos Wielkop." nr 8691.

Poszukuję pokoju z kuchnią, łazienką, słonecznego. Zwrot wszelkich kosztów remontu. Oferty nr 505 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8408

Wielkiego pokoju wzgl. dwóch mniejszych z dostępem do kuchni i łazienki szuka lekarz Szpitala Okręgowego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8452.

Junikowie pod Poznaniem poszukuję 1 wzgl. 2 pokoi za dobrym wynagrodzeniem. Spieszne oferty „Gł. Wielkopolski" nr 8624.

Pokój, najchętniej Śródmieściu, wynajmę. Bardzo dobrze wynagrodzę. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,657. 8745

Zginął piesek, czarny podbródek cały, łapki, stópki białe, wabi Luluś. Oddać za wynagrodzeniem. Drużbackiej 5, m. 10. 8860

Unieważniam książkę tożsamości konia nr 01947, klacz, 160 wysoka, brąz. kasztan, ur. 1931 r., na nazwisko Jan Łączny, Jerzmanów, pow. Zielona Góra. 2-361

Unieważniam dowód osobisty (niemiecki), kartę rejestracyjną RKU Lublin na nazwisko Jan Trawiński, Czeszewo, pow. Września. 2-360

Unieważniam skradzione papiery, świadectwo czeladnicze oraz szkoły dokształcającej na nazwisko Bogdan Koza. 8360

Dnia 16. 2. wieczorem zaginął mały biały piesek, uszy nakrapiane, na grzbiecie duża plama brąz., nr zn. pod. 2961. Ostrzegam przed kupnem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Działyńskich 2, m. 10. 8856

Unieważniam karte rejestracyjną RKU Rypin Lubuski. Piotr Jurkoje. 2512

Unieważniam zgubioną kartę rejestr. RKU Rawicz, pas z wizą szwedzką na nazwisko Stanisław Matowski. 8886

Dnia 14 lutego 1947 została zabrana przyczepka do roweru przez 10-letnią dziewczynkę sprzed domu Żydowska 29, która została jej odebrana. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Żydowska 29, m. 4. 8841

Unieważniam zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr 46709558 na nazwisko Franciszka Świniarek z d. Spychała, wystawioną 6. 5. 1946. 8838

Unieważniam zgubione zaświadczenie RKU Szamotuły oraz dokument stwierdzający niezdolność do służby liniowej na nazwisko Leopold Przyłucki, Zofijowo, pow. Piła. 2-372

Różne

Sparaliżowanemu kto poleci skuteczne leczenie lub odpowiednie sanatorium. Zgłoszenia: Zofia Janyska, Poznań, Wierzbięcice 90, m. 5. 2-364

Uwaga — Obuwnicy! Cholewki wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie, szybko, ceny przystępne. Oddział cholewkarski, Państwowy Zakł. Szkol. dla inwalidów, Poznań, Wawrzyniaka 45. 2-258

Najsłynniejszy psychograf-olog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50,— zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: Martyni, Kraków, skrytka pocztowa 475. 2-280

Filateliści! Znaczki do zbiorów kupuje i sprzedaje najkorzystniej Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, św. Marcin nr 18. 8439

Zegarki, zegary, biżuterię, kupuję i przyjmuję do naprawy. Ceny najniższe. Zegarmistrz, Dąbrowskiego nr 87, przy Polnej. 7904

Poszukuję przedstawicieli do przyjmowania zamówień wzgl. pracujących na własny rachunek, na teren województwa poznańskiego. Oferty pisemne proszę kierować: „Wytwórnia artykułów chemiczno-gospodarczych „Merkury", Kraków, Stradom 10. 8900

Naprawy ZEGARKÓW
prace złotnicze i rytownicze wykonuje we własnych warsztatach
Kruk, jubiler, ulica 27 Grudnia 2. 8210

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40 m. 3. Talarowska. 7359

Kołdry stare przerabiam, nowe szyję. Matejki nr 47, m. 3. 7591

Krawcowa przyjmuje w dom, wykonuje pierwszorzędnie suknie, płaszcze, kostiumy, bieliznę, spodnie damskie i męskie. Of. „Głos Wielkop." nr 8837.

Kto wyhaftuje maszynowo większą ilość materiału. Proszę podać cenę za mtr. Andrzejewska, Dobrzyca, pow. Krotoszyn. 2-362

Matrymonialne

Małżeństwa kojarzymy szybko, dyskretnie, szczęśliwie. Bogate partie w całej Polsce. Moc podziękowań. Łódź 1, skr. 163. 5449

Kupiec, posiadający większy, dobrze zaprowadzony skład bławatów i galanterii, własne mieszkanie, zapozna panią do lat 37, z zamiłowaniem do kupiectwa. Cel matrymonialny. Oferty nr 515: „Czytelnik, Armii Czerwonej 1. 8718

Młoda wdowa, lat 32, z dzieckiem, posiadająca własny domek i śliczny ogród owocowy, pragnie poznać kawalera lub wdowca w celu matrymonialnym. Oferty „Głos Wielkop." nr 2-365.

Wdowa starsza, religijna, mieszkaniem, pozna pana religijnego, stanowisku do lat 60. Cel matrymonialny. Of. „Głos Wlkp." nr 8849.

Handlowiec, dobrze sytuowany, wysoki i wysportowany, pragnie tą drogą poznać panią zgrabną, wysoką, kulturalną, muzykalną i miłą do lat 26. Oferty: „Pap", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 633. 2-369

Nowość! Jak zawrzeć małżeństwo doskonałe. Wysyłamy bezpłatnie prospekty. Załączyć 2 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1, skrytka 226. 8891

Panna inteligentna przystojna miła, z braku znajomości, pozna inteligentnego przystojnego pana wieku 35—45. Cel matrym. Tylko poważne oferty proszę kierować „Głos Wielkopolski" nr 8771.

Młoda urzędniczka z braku znajomości pozna pana. Cel matrymonialny. Of.: Poste-restante, Puszczykowo, pod „Znajomość". 8831

Młoda urzędniczka z braku znajomości pozna pana. Cel matrymonialny. Of.: Poste restante, Puszczykowo, pod „Znajomośći" 8830

Wdowa, średnim wieku, bezdzietna, szlachetnego charakteru, krawcowa, niezależna, pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Of.: „Gł. Wlkp." nr 8802.

Zamożna, starsza domatorka z własnym mieszkaniem, poszukuje z braku znajomości towarzysza życia. Cel matrymonialny. Oferty nr 452 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 7856

Zakład wylęgowy „SPOŁEM"
Poznań, ul. Bielniki 2/4 - Tel. 14-50
zawiadamia swoją Klientelę, że z dniem **20 lutego 47** rozpoczyna swoją działalność.
Przyjmujemy jaja do wylęgu i zamówienia na kurczęta.
Godz przyjęć od 8— 14-tej. 8929

Nadzwyczajna okazja!
za 100 zł za 100 zł
samochód osobowy, młockarka, motocykl, rowery, radioodbiorniki, kupony na ubrania, suknie, biżuteria, meble, przybory do pisania oraz bardzo dużo innych wartościowych przedmiotów.
WIELKA LOTERIA FANTOWA
na odbudowę Seminarium Duchownego w Poznaniu
Losy nabyć można w każdym biurze parafialnym Archidiecezji Poznańskiej.
Komitet Ofiarowania, Poznań, Grobla 1, wysyła losy pocztą za zaliczeniem albo po wpłaceniu na PKO V-841 zł 120,— za jeden los.
Ciągnienie w Poznaniu dnia 31 marca 1947 r.
2-232

Kinoaparat, 16 mm, sprzedam. Czesława 19, m. 1. 8912

Cholewki męskie, duże, nowe, sprzedam. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,671. 8908

Willę komfortową (Łazarz) 1 450 000,—, sprzedam. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,667. 8906

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie nr 27. Prowincję informujemy listownie. 2-4

Łóżka materacami, stoliki nocne (nowoczesne), sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8652.

Bilard automat i lodówkę gazową sprzedam lub zamienię na kanapki lokalowe. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8885.

Farby, pokosty, nitro, lakiery „Tlen", hurtownia artykułów malarskich, Poznań, ul. Strusia 9, telefon 75-91. 8927

Skórzany garnitur klubowy na włośiu, w dobrym stanie oraz lampę wiszącą mosiężną, 6 kloszami kryształowymi, sprzedam. — Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,693. 8924

Kupna

Konie na rzeź kupuje St. Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 5618

Lakier, pokost i pędzle skupuje Zakład malarski, Półwiejska 3, m. 20, od godziny 8—9 i od 13—15. 5879

Maszyny, narzędzia do obróbki drzewa i metalu kupuje Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 1-578

Kupuję meble używane. Ludkiewicz, Żydowska 6, skład. 6499

Węże parciane, nowe i używane, kupuje stale — „Hatech", Marcina 65. 7008

Maszyny wszelkiego rodzaju, do obróbki żelaza, drzewa, kupuje stale „Hatech" Marcina 65. 7013

Tokarnie, heblarki, frezarki, wiertarki, kupuje „Hatech", Marcina 65. 7010

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. — Rzeźnictwo końskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 8085

Szczotki — pędzle wszelkiego rodzaju kupuję. Plac Wolności 8. Hurtownia. 2-302

Meble używane kupię — Rapp, Walka Młodych 6, skład mebli. 8401

Siano, słomę oraz zboże wszelkiego rodzaju zakupuje Handel Paszy, Poznań, ul. Poznańska 68, telefon 99-14. 8215

Skóry kolorowe i podeszwowe kupuję. Focha 29 m. 8. 8232

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, marynarki, spodnie kupuję. Wodna 21, skład odzieży. 8500

Stalki gorsetowe, oczka aluminiowe. Każdą ilość kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8502.

Łożyska kulkowe, węże strażackie, tarcze szmerglowe, maszyny i narzędzia do obróbki metali i drzewa, metale oraz artykuły techniczne skupuje i poleca M. Molicki, Biuro i skład artyk. technicznych, Poznań, ul. św. Marcina 50. Tel. 21-43. 8367

Srebro, łom, kupuje po najwyższych cenach. — „Farmachemia", Poznań, ul. Libelta 11. 8740

Taborety, krzesła, części klawiatury do pianin wzgl. pianina na rozbiórkę kupi Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3, tel. 92-37. 2-332

Singera maszynę lub główkę kupię. Prądzyńskiego 56 m. 7. 8689

Centrokomis poszukuje aparaty fotograficzne Leica, Contax. Marcinkowskiego 19. 7216

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. 8434

Maszynę do prania, elektryczną oraz linoleum, kupię korzystnie. — Oferty „Głos Wielkop." nr 8829.

Kupię brązowy materiał, wełna (suknia), popielaty (płaszcz). — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8825.

Kupię nieprzemak. płaszcz męski i prochowiec damski. Poznań, Kolejowa 48, m. 1. 8795

Kalafonii, jasnej i ciemnej, kupię większą ilość. Płacę najwyższe ceny. — Oferty „Głos Wielkop." nr 8844.

Motocykl — BMW, DKW, Zundapp, 500 ccm lub powyżej, z przyczepką lub bez, dobrym stanie, kupię. Telefon 64-85. 8789

Poszukuję składu z mieszkaniem na jednej z głównych ulic, koszty remontu zwrócę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8780.

Kupimy
OPONY I DĘTKI
o rozmiarach
4.50×17, 5.00×16, 5.25×16, 6.00×16
oraz dętki 7.50×20.
Oferty: **PARK SAMOCHODOWY**
Zarządu Centralnego Państwowych Nieruchomości Ziemskich
Poznań, ulica Piekary 15 — tel. 9831
9276

„Aria" Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 7553

Zamiana

Zamienię 2 pokoje kuchnią, ogródek, Dębcu, na pokój i kuchnię. — Oferty „Głos Wielkop." nr 8806.

Zamienię 3-pokojowe kuchnią, łazienką, na 1½ pokoju, ewtl. 2½, komfort, samodzielne. Zgłoszenia: Kosińskiego 8, m. 3. 8803

Zamienię mieszkanie kolejowe 2 pokoje z kuchnią, na 1 pokój z kuchnią. Of. „Głos Wielkop." nr 8793.

Bydgoszcz — Poznań. Zamienię pokój i kuchnię na mieszkanie w Poznaniu. Of. „Głos Wlkp." nr 8790.

Umeblowany pokój przy Grunwaldzkiej w willi, zamienię na umeblowany na Łazarzu. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8784.

Zamienię duży pokój balkonem, używaniem kuchni, 3 ptr., na mniejszy. Of. „Głos Wielkop." nr 8855.

Zamienię pokój kuchnią Śródmieście na pokój kuchnią Śródmieście. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8836.

Pokoju kuchnią w Śródmieściu, za wynagrodzeniem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 8798.

Kto przyjmie starszą panią na wspólny pokój. Of.: „Głos Wielkop." nr 8762.

Dwóch studentów poszukuje pokoju jasnego. Oferty nr 529: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 8880

Lokal przemysłowy na warsztat potrzebny. Tyrchan, Orzeszkowej 17, telefon 61-94. 8872

Pokoju poszukuję. Cena obojętna. Zgł.: tel. 78-69, w godz. 17—19. 8858

Student poszukuje mieszkania. Cena obojętna. Of. „Głos Wielkop." nr 8846.

Dzierżawy

Poszukuję domu cośkolwiek ziemią, ewtl. mniejszego gospodarstwa niedaleko dworca. Świerkowski, Podrzewie, powiat Szamotuły. 8779

Mistrz kowalski, podkuwacz wojskowy, dyplomowany, poszukuje warsztatu do wydzierżawienia na prowincji. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 8703.

Zguby

Unieważniam zgubione prawo jazdy. Franciszek Śmigielski, Majątek Przylep, pow. Zielona Góra. 2-324

Pies, młody bernardyn, zaginął. Za odnalezienie wynagrodzę. Erwin Schroeder, Młyńska 4. 8656

Unieważniam wszelkie dokumenty na nazwisko Wanda Proniuk i Maria Wolińska. 8796

Unieważniam zagubione zaświadczenie RKU, zameldowanie milicyjne, zaświadczenie kolejowe — Henryk Tórz. 8764

Unieważniam zgubioną legitymację służbową nr 6296 wystawioną przez Dyr. Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu na nazwisko Henryk Szczepanik. 8773

Państwowe
ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr. 3
w Poznaniu ul. Strumykowa 12/13
zakupią **wagonowo**
każdą ilość starych tłoków aluminiowych na złom.
2-368

Teatry i kina

Środa, 19 lutego 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Rigoletto"; jutro, godz. 19-ta — „Harnasie" i „Cagliostro".

Państwowy Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dom otwarty".

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Pygmalion".

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś, godz. 19.30 — „Zwyciężyłem kryzys" (premiera); jutro, godz. 19.30 — „Zwyciężyłem kryzys".

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): **Teatr Aktora:** dziś, godz. 16-ta i 18-ta oraz jutro, godz. 16-ta — „Zmarznięte serce".

Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dzień bez kłamstwa".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Zamieć śnieżna"; **Bałtyk:** godz. 15, 17.30 i 20-ta — „Zakazane piosenki"; **Muza:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Śluby kawalerskie"; **Rialto:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Ukochany"; **Warta:** godz. 16, 18 i 20-ta — „15-letni kapitan";

Kino Oświatowe TUR (ul. Przemysłowa 48) — nieczynne aż do odwołania.

Program audycyj radiowych na czwartek, 20 bm.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" i kalendarz historyczny; 6.05 **Dziennik poranny;** 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Wojskowej Poznańskiego Pułku Piechoty pod dyr. por. Jana Wojnowskiego; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry"; 7.05 Muzyka; 7.15 **Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej;** 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Z naszej płytoteki; 9.00 Przerwa; 11.30 Z muzyki rosyjskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 Pieśni Mozarta w wyk. Cecylii Węgrzynowskiej; 12.50 Pogadanka szkolna; 13.00 Audycja szkolna; 14.00 **Wyjątki z opery Pucciniego „Madame Butterfly" w wyk. solistów, orkiestry symfonicznej i chóru (płyty);** 14.30 Muzyka dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Muzyka rozrywkowa; 15.25 5 minut poezji; 15.30 **Polska Rodzina Radiowa;** 15.35 „Ze świata radia"; 15.40 Arie i pieśni w wyk. Janusza Herbicha; 16.00 **Dziennik popołudniowy;** 16.30 Utwory chóralne; 16.45 Komentarz gospodarczy; 16.55 Audycje dla młodzieży; 17.10 **„Mozaika melodii ludowych". Wykonawcy: Duet żeński Iza Rochańska i Korwin-Krukowska, Jan Rem** (akordion) **i chór Czejanda;** 17.45 **„Na Ziemiach Odzyskanych" — reportaż dźwiękowy pt. „Nowe dziś w fabryce zielonogórskiej";** 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 **Muzyka francuska. Wykonawcy: Gertruda Konatkowska** (fortepian), **Józef Madeja** (klarnet), **Hieronim Szperka** (akomp.); 18.30 **„Nauka przy głośniku";** 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Nadprogram; 19.25 Pogadanka dla wsi; 19.35 Koncert życzeń; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.59 Sygnał czasu; 20.00 **Dziennik wieczorny;** 20.25 Audycja rozrywkowa w wyk. Sekstetu P. R. z udziałem Michała Szopskiego (śpiew); 21.00 **Słuchowisko;** 21.25 „Nasze pieśni" Witold Friemann — śpiew; 21.45 **„Pokrzywy nad Brdą";** 22.00 **Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego;** 22.15 Program ogólnopolski na jutro; 22.22 Program lokalny na jutro; 22.25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 23.10 **Ostatnie wiadomości dziennika radiowego;** 23.30 Recital skrzypcowy Yehudi Menuhina; 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego i zakończenie programu.

Oferty „Głos Wielkopolski" nr ....

Na ogłoszenia szyfrowane (jak podano wyżej w nagłówku), wymagające złożenia „ofert" do „Głosu Wielkopolskiego" pod nr , prosimy o kierowanie odnośnych listów do nas oddzielnie na każde ogłoszenie najlepiej zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W lewym dolnym narożniku koperty lub pocztówki prosimy o wyraźne napisanie numeru ogłoszenia, abyśmy mogli wręczyć korespondencję inserentowi bez otwierania.

Głos Wielkopolski
Poznań
ul. Wyspiańskiego 10, I p.
7595

Adres inserenta (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) wskazujemy tylko w tym wypadku jeśli inserent upoważni nas do tego, podając w ogłoszeniu „Adres wskaże" lub „Wiadomość „Głos Wielkopolski" nr .....

Administracja

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Warunki prenumeraty na miesiąc marzec: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod op ską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski, Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K—15399